

# Wiek Nowy

Nr. 820.

Rok IV

Wtorek dnia 22. marca 1904.

PRENUMERATA:

We Lwowie:

miesięcznie 1 kor. — h.  
z odnośn. 1 kor. 40 h.  
z przes. poczt. 1 kor. 50 h.

W Krakowie:

miesięcznie 1 k. 25 h.  
z odnośn. 1 k. 50 h.  
z przes. poczt. 1 k. 75 h.

LWÓW, ul. Tańskiej i Sienkiewicza. Telefon Nr. 698.  
Wychodzi o godzinie 6. wieczorem. Egzemplarz 4 hal.

KRAKÓW, Redakcja i Administracja, Szewska 27.  
Wychodzi o godzinie 7. rano. — Egzemplarz 6 halerzy

Listy i artykuły nadawane należy wprost do Redakcji do Lwowa. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Niefrankowanych listów nie przyjmuje się.

Redaktor: Bronisław Laskownicki.

Ogłoszenia po 20 halerzy za wiersz petitowy jednosłowny  
Większe ogłoszenia oblicza się według specjalnej taryfy  
Nadawano po 50 halerzy za wiersz petitowy.

Łączenie telefoniczne między Lwowem-Krakowem i Wiedniem.

„Wiek Nowy” do nabycia we wszystkich Biurach i trafikach w całej Galicyi

## Łudność japońska zaopatruje żołnierzy w żywność na drogę na stacji kolejowej.



# Sukna

I nowości sezonowe wyrobu krajowego i angielskiego poleca taniej niż wszędzie firma

**M. KAROL**  
Lwów, pl. Maryacki 9.

Ceny stałe, na sztukach uwidocznione.

## Listy wiedeńskie.

(*Posrednictwo Polaków w ugodzie czesko-niemieckiej*).

Wiedeń, 18. marca.

Równolegle z imiennymi głosowaniami w sali posiedzeń parlamentu odbywają się w kuloarach pertraktacje, rokowania i usiłowania około uzdrowienia — trupa. Jak gdyby trupa w ogóle „uzdrowić” można było! Przede wszystkim należałoby mu przywrócić życie, a potem dopiero przystąpić do „uzdrowienia”. Cały parlament austriacki jest dziś wielkim trupem, zatruwającym całą atmosferę życia publicznego, leżącym wprost na przeszkodzie rozwojowi narodów i dlatego śmiesznymi są te wszystkie małe i małe środki i środki, którymi rozmaici politycy a nawet wielkie stronnictwa chcą sanację stosunków przeprowadzić. Błąd, popełniony za hr. Badeniego, mści się. Jeżeli jeden raz cofano się przed obstrukcją, to trzeba będzie i drugi raz to uczynić, tembardziej, że innego środka usunięcia jej, jak: porozumienie, albo gwałt i zmiana regulaminu, nie ma. To też dzieło burzenia parlamentaryzmu austriackiego, rozpoczęte przez Niemców za Badeniego prowadzą Czesi dalej i są już już bardzo daleko. Powaga i znaczenie parlamentu znikły — wszystko leży dziś w rękach egzekutywy rządu, jak w najpiękniejszych czasach absolutystycznych. Parlament zdy-

skredytowany, bo sam nie dba o siebie, sam się podkopyje i codziennie dowodzi, że żyć nie chce. Zasada większości obaloną została przez Niemców, którzy nie chcą dopuścić do zmiany regulaminu, aby broń Boże nie przyszła jakaś większość do skutku, jakiś rząd parlamentarny, któryby może nie był całkiem złożony po ich myśli. Niemcy nie mogą się oswoić z tem, że większość ludów austriackich jest nie niemiecką i że prędzej, czy później, dobrowolnie, czy też nie, pozbawieni zostaną samą siłą faktów tych starych przywilejów hegemonicznych. Obok jawnej obstrukcji czeskiej istnieje druga jeszcze, a mianowicie zło ukryta obstrukcja niemiecka przeciw ugodzie z Czechami i przeciw reformie regulaminu, tym dwóm kardynalnym warunkom uzdrowienia parlamentu austriackiego. Niemcom z obecnym stanem bardzo wygodnie i popierając rząd w zamian za niespełnienie życzeń czeskich, nie potrzebują się spieszyć z zawarciem ugody. To tłumaczy ich odporne stanowisko wobec tak zredukowanych żądań czeskich, jak je sformułowali pośrednicy polscy. Status quo jest dla nich najkorzystniejszy i dlatego wszelkim zmianom, które mogą nastąpić tylko na podstawie koncesyj wzajemnych, się sprzeciwiają.

Niemcy w ogóle koncesyj robić nie chcą, a widząc, że im się to przez 4 lata udało, nie myślą zrzec się swego uprzywilejowanego stanowiska. Ale

mogą się przeliczyć. Ten justament niemiecki miał może rację, jak długo trwał justament czeski, ale teraz, skoro Czesi szukają tylko drogi wyjścia z obstrukcji, gotowi każdej, choćby pozornej koncesji użyć za most do przejścia ze skrajnej obstrukcji do parlamentarnej opozycji, Niemcy niebezpieczną prowadzą grę, trwając w renitencji, że jest to gra tem niebezpieczniejsza, że mają wiele do stracenia.

Ze znanych rozmów cesarza z delegatami czeskimi podczas cercu delegacyjnego, a i z prywatnych rozmów monarchy z posłami polskimi, którzy dopiero w ostatnich dniach byli na posłuchaniu, wiemy, że korona wzbudziła łaskawie usposobiona wobec Czechów, nazywając ich żądania wygórowaniami. Ale z chwila, gdy Czesi istotnie poczynili ustępstwa i zgodzili się na propozycje polskie, które i rząd i monarcha aprobują, sytuacja się zmienia i cała odpowiedzialność spada na Niemców. Jeśli więc zniecierpliwiony wiecznemi małostkowemi kłótniami stronnictw monarchy zażąda wreszcie załatwienia sporu, to rozstrzygnięcie chyba nie wypadnie po myśli intransigentów niemieckich. Dziś Niemcy panują jeszcze nad sytuacją i w ich rękach leży zawarcie taniego kompromisu z Czechami — jeżeli ze sposobności nie skorzystają, to mogą grubo zapłacić.

Trzeźwiejsi wśród nich widzą to i radzą zgodę, przewidując że skraj-

ROMAN KMITA.

56

## „Siewca złota”.

POWIEŚĆ.

Minawszy Condamine, podążył samotny ku wzgórzom Monaca, wznieścionym tuż nad morzem i zwaliskami skał, a spadającym ścianami prawie prostopadłymi ku zwierciadłu wody.

Wieczór kładł swe cienie i wspierał się szaremi skrzydłami o widnokręgi. Na Montecarlo płonęły już światła, migotliwym dyademem opasując zakład i wykreślając, jakby błędnymi ognikami, linie alej i ulic. Dolatywał ztamtąd aż tutaj od czasu do czasu niewyraźny odgwar, tłumiony hukiem morza, które ze wściekłością rozjuszonego byka biło nieustannie o glazy nadbrzeżne.

Z za mgły wstawała zaspana twarz księżycy. Zdawało się Karolowi, że wykrzywiła ją ironiczny śmiech. — Włóczęga nocny, towarzyszu gwiazd, bałamucający je od wieków, Bóg wie, jak dawnych — zdawał się sztycherem wzrokiem spoglądać wprost na szaleńca, który przegrał tak lekkomyślnie dary losu.

Gorzki żal, gwałtowniejszymi nawet, niżli morze, falami, kłębił się i huczał w sercu Karola.

Rozważał w zadumie, do czego przywiodło go nieszczęsne omamienie. Pamięć lat niewinnych, oddanych pracy i słodyczom życia przy boku rodziców i siostry, stawała mu teraz w pamięci, jak bajka czarowna, malowana tęczowemi barwami. A na tem na tle jawiła się rozkoszna, uśniechnięta, pełna anielskiego uroku postać młodzietkiego dziewczęcia, wpatrująca się weń rzewnie dwójgiem błękitnych oczu z tajnym wyrazem,

jakby pytała: „Dlaczego to uczyniłeś? Dlaczego opuściłeś dom rodzicielski i mnie w pogoni za błędnym ognikiem rozkoszy? Czy godziło się? I czy fantom rozkoszy wart był wistocie tak drogiego okupu, jaki musiałeś złożyć? I co uczynisz w dalszym ciągu? Czy możliwe, abys odpokutować zdołał swoje winy, przebłagać obrażone do głębi poczucie tych wszystkich, którzy kochali cię tak szczerze i tyle ofiar byli gotowi ponieść każdej chwili dla twego ratunku?”

W tej chwili zupełnej jasności umysłu przesunęły mu się przed oczyma wyobraźni mnogie te chwile spokojnego zadowolenia, w których życie jego biegło utartym szlakiem i wśród normalnego rozwoju zdawało się zapowiadać jak najpomyślniejszą przyszłość.

Niestety! Wszystko to pierzchnęło, jak pod dotknięciem złowrogoj ja-

poleca od 115 lat istniejący najstarszy skład herbaty i kawy

Najtrwalszą, najpiękniejszą masę do zapuszczenia po  
dług w pięciu odcieniach

poleca jedyna krajowa fabryka świec woskowych

Fryderyk Schubert i Spółka

827

Lwów. Rynek I. 45.

na negacya wszystkich pretensyj czeskich doprowadzić może do katastrofy dla samychże Niemców. Widmo starej prawicy, żelaznego pierścienia już chodzi po kuloarach Izby, a do niej gotowe się przyłączyć i te wszystkie żywioły niemieckie, które chcą zgody i reformy regulaminu, tak, że pozostałaby tylko garstka ultrasów niemieckich w niszczonej walce przeciw olbrzymiej większości parlamentarnej i ludów austriackich.

Na tych obliczeniach sangwinicy budują swe nadzieje. Przyznają, że do nich nie należą i raczej wierzą, że Niemcy, którzy już tyle razy zdradzali brak trzeźwości i sprytu politycznego, także i tym razem pozostaną wierni swym tradycjom i — zrobią głupstwo. Nastęstwa rozbitcia wszelkich układów mogą być poważne i objawią się albo w przesileniu rządowym, albo parlamentarnem.

*Eska*

## Z za kordonu.

(Oryginalna korespondencja „Wiek Nowego“).

Łódź, 18. marca 1904.

Onegdaj zbudził mnie z zadumy bałas i gwar uliczny zmieszany z tonami orkiestry, gdzie niegdzie okrzyki hurra! dotarły mych uszu... Wybiegłem na ulicę — aha! manifestacja patriotyczna na cześć władcy... Dwie wojskowe orkiestry, na których czele kilku gimnazjalistów i gimna-

zyalistek. Dwóch studentów dzierżą w ręce obraz cesarza Rosyi.

Przechodnie zmuszani do zdejmowania kapeluszy. Pisma rosyjskie opisały entuzjastyczne pochody młodzieży gimnazjalnej łódzkiej.

Polskie pisma ledwie kilka wierszy poświęciły w swoich łamach...

A ci studenci?

— A co — pytam jednego, ochrypl pan z tych częstych okrzyków — wszak ta manifestacja ciągnęła się prawie przez cały dzień?

— Ja — odparł — wcale nie byłem, jeżeli kto był, to kilku załedwie Rosyan, a reszta żydzi.

— Jako? Przecież wszystkie gimnazya, nawet gimnazjum żeńskie urządziły ten wspaniały pochód.

— A tak urządziły... bo byliśmy do tego zmuszeni! Jednakowoż kto tylko mógł, usuwał się nieznacznie... i znikał do domu.

Przypomniałem sobie owe posępne twarze młodych ludzi, szczególnie paniątek, których oczy, utkwione w ziemię, nie śmiały patrzeć w oblicza przechodniów, wstydząc się samych siebie...

Tłum nie zmniejszał się wcale, brakło tylko co chwili więcej mundurków, w zamian czego wzmagaly się zastępy obdartusów i pauprów, którzy biegnąc naprzód, krzyтели: „cz a p k i z d e j m o w a ć!“

Ludność tutejsza śmiała się z tej maskarady — mądrzejsi zaś litowali się nad głupotą czynowników. Nie

darmo weszło tu w przysłowie: skoro ktoś ma wyjeżdżać zjad za granicę, powiada, że jedzie do Europy.

Fabrykanci nasi żyją obecnie w strasznych opałach, codziennie bowiem słycać o innych bankructwach. Banki nie przyjmują eskontowania weksli, nawet od firm znaczących.

Mimo to nie przeszkadza niektórym dorobkiewiczom-milionerom budować sobie pałace, istic królewskie.

Właśnie taki pałac niejakiego Poznńskiego stanął obok fabryk, za drobnostkę czterech milionów rubli. Nie dziw, że w obecnym stanie rozgoryczeni robotnicy, widząc korzyści jednego z pracy kilkutyśięcznego tłumu — strzelali do swego „chłoboda wcy“ z rewolweru, ale nie mu się nie stało. Strzelającego nie zdołano chwycić.

W ogóle panuje w Łodzi uczucie przynębienia! Polski teatr i inne widowiska świecą formalnie pustkami. Wszystko boi się jutra. Dziwią się tutejsi Polacy, że chociaż na dalekim Wschodzie znajduje się prawie 50 proc. Polaków, to jednak nam tutaj ta wojna jest niemal zupełnie obojętną.

Powód łatwy do odgadnięcia, skoro jest się gnębionym i szukianym. Gdyby znalazł się ktoś odważny do zebrania zasilków pieniężnych z przeznaczeniem wyrażnem dla rannych Polaków — wnet taki śmiaćek znalazłby się na Sybirze a grosz zebrany poszedłby na rzecz

kiejś różdżki czarodziejskiej. I nie mogło już nawet być mowy o tem, by naprawić można wszystko złe rządzone. Własna pogarda srożej od wszystkich innych względów zamylała Karolowi drogę odwrotu. A nie było mocy, która by torowała mu drogę naprzód, w przyszłość... Ta była dlań zamknięta. Bez przeszłości i bez przyszłości wydał się sobie dziwnym jakimś tworem, który sztucznie tylko parę jeszcze nitek wiązało do życia. One muszą prysnąć i skończy się wszystko i dopiero wówczas będzie mu znowu do brze.

Zatopiony w ponurych myślach, nie spostrzegł Karol, że zdala, od chwili jeszcze, gdy mijał hotel paryski, snuła się za nim niby cień w pewnem oddaleniu postać rosłego mężczyzny z podniesionym u płaszcza kołnierzem i nasuniętym na czoło kapeluszem.

I kiedy Karol wspiąwszy się ku górze, stanął w jakimś bastyonie, imitującym tylko zręcznie resztki dawnej warowni, tajemniczy jego-ność przyspieszywszy kroku, poci- chutku, jak wąż pełzający, zmniejszył oddalenie pomiędzy oboma do tego stopnia, że ledwie parę już dzieliło ich kroków.

Karol przechylił się przez otwór w bastyonie. Prostopadła skalna ściana zanurzała się w morzu. Jak łatwo byłoby zjad jednym ruchem położyć koniec męczarni, przepaść tak, iżby nawet nikt nie wiedział, gdzie się przepadło.

„Ale Wittynowa? Uśmiechnął się gorzko. Dzierlatka, której nie nie zasmuci i nie odepchnie od uciech życia; słonecznik zwracający ciągle twarzyczkę swą ku słońcu.

Mysl o skoku w fale morza powstała nagle pod wpływem wzbudzenia, ale raz powstawszy, już nie

opuszczała skolatanego mózgu. W tej chwili nie dziwnego, że Karol widział jedyny ratunek — w samobójstwie. Nie pójdzie przecie śladem innych do dyrekeji zakładu z prośbą o wiyatyk, ani — tem mniej nawet — nie poprosi Amerykanina o pożyczkę.

W obliczu śmierci, bo czuł, że ona siega już po niego, przyszła mu myśl o Bogu, tej niezmiennej, wiekistej ostoi żywotów, dobrotliwym i litościwym Ojcu, który przebacza najcięższe nawet winy, skrucha okupione. A skrucha Karola była szczerą i głęboką. Wstrząsnęła ona do głębi sercem młodego człowieka, zalem zmywała grzechy, ciężące na duszy nieszczęśliwca.

Ukląkł i pogrążył się w modlitwie cichej — po raz pierwszy od tak dawna powtarzając słowa pacierza, wyuczone przez matkę, a potem zapominane w wirze namietności. Tę per-

**Nie potrzebuje reklamy** firma Berla LAUFERA

przy ul. Matickiej 1. 8., którą właśnie objął syn, gdyż w swem prawie 40-letnim istnieniu wstawiła się swą taniością i dobrocią. Można bowiem tam nabyć niesłychanie tanio ubrania męskie i dziecięce, zarzutki, anglosy. Najnowsze materye na ubrania i t. d.

rosyjskiego Czerwonego Krzyża — do kieszeni jednego z czynowników.

Zresztą co tu dziwić się Polakowi, skoro sami oficerowie rosyjscy sympatyzują z Japonią. Pewien pułkownik powiedział mi w sekrecie: „My nie jesteśmy oficerami, ale policyą. Zatrudniają nas rzeczami wbrew nazemu honorowi i pojęciom postępu!”

„Otrzymałem list — powiada pułkownik — od mojej kuzynki z Portu Artura, która wyszła za sztabowego kapitana, że od trzech miesięcy nie otrzymali żołdu. A wikt taki drogi, że wobec braku pieniędzy muszą ginąć z głodu“.

Wierzyć się nie chce, a jednak to szczerza prawda. L.

## Warszawskie ploteczki

### i prawdy.

Warszawa, 17. marca.

(Zamach skrytobójczy na indyka operetkowej diwy. — 32,000.000 rubli wagonem kolejowym. — W obawie przed rozbójnikami. — Otwarcie Szkoły Sztuk pięknych. — Muzeum Sztuk pięknych na nowej siedzibie).

Bywają za kulisami tragedye indyche... Co to jest tragedia indyche?

Je, wyrwaną jego duszy, odzyskał nagle wśród bólu, wzięł ją w ręce i w blasku jej znajdował słodycz pokrzepienia. Z każdego słowa wynurzał się, jakby nowy anioł pociechy i białymi skrzydłami zataczał koło nad głową modlącego się. I wkrótce cała ich rzesza stała przy nim jasna, promienna, zapatrzona w niebo, skąd jaśniały mistyczne blaski księżycy i migotały gwiazd promienie. W oczach anielskich czytał zrozpaczony niejako swój drogowskaz. To czy mówili mu: „Znalazłeś już podostatkim zwojnych i złudnych rozkoszy, które mają doczesność. W kielichu twoim nie już nie pozostało prócz odrobiny metów. Strzaskaj teraz ten puhar kruchy i pomknij za nami“.

I on gotów był.

Coraz silniej wychylał się z okna bastionu ku przepaści morzem. Skłębionym zięcej. Aż oto ręce podnosił i utraciwszy tym sposobem podpórę, z zamkniętymi oczyma rzuca się przed siebie... (C. d. n).

Tragedya indyche jest to historia z indykiem, darowanym pięknej diwie operetkowej przez jej wielbiciele, którego zazdroszcząca jej rywalka zgładzi skrytobójczą śmiercią. On dit...

Napozór zdaje się, że to głupstwo. Ale taki fakt zdoła jednak poruszyć całym światem teatralnym, wszystkimi „sztangastami“ od Semadeniego i Loursa, ztąd przedostać się na całą Warszawę i awansuje na przedmiot rozmów w najwykwintniejszych salonach, o ile rozmowa zejdzie na takie pytanie:

— Czy widziała pani Bogorską w „Madame Trouville“?

— Widziałam, ale *a propos*, czy zna pan tę jej historię z indykiem?

— Znam pani... Ale Bogorska w tej roli...

— Zaraz panie... Więc to tak było, że jakiś hrabia przysłał artystce przed świętami żywego indyka z dóbr swoich z pod Lublina, a tego indyka jej rywalka, Kawocka, zgładziła niecnie...

— Tak opowiadają, łaskawa pani, z tem wszystkiem, talent tej artystki w kreacji ostatniej...

— Niechże pan pozwoli. Otóż mówił mi pan Zygmunt, że tego indyka Bogorska umieściła na balkonie od podwórza na trzecim piętrze swego mieszkania, ażeby się tam nieco podtuczył i...

— I?...

— .. jej rywalka, zazdroszcząc kontrpartnerce takiego okazji, zakradła się tam i tego dwunożnego łakomca, irtującego się bez powodu, strąciła w podły sposób na bruk podwórza...

— Cześć więc jego smacznej pańci...

— Pan wciąż zartuje, ale czy to może być prawdą?

— Jeżeli pani i pan Zygmunt tak utrzymują.

Jak wam się podoba taka bajeczka?... A jednak bawią się tu ludziska nią po uszy nawet kosztem sensacyi, że Rosyanom nie zabraknie pieniędzy na prowadzenie wojny, a Japończykom zabraknąć musi.

Warszawa ma jednak powód do takich wyskoków humoru. Uśmiecha jej się nareszcie realizacya 31 milionowej pożyczki, zaciągniętej u finansistów paryskich. Właśnie ubiegłego poniedziałku z jednego z tutejszych dworców osobnym wagonem towaro-

wym, doczepionym do pociągu pospiesznego, wysłano do Paryża transport papierów wartościowych, stanowiących nową obligacyę siódmej pożyczki miasta Warszawy. Nad wagonem czuwało trzech urzędników ruchu, dwóch zandarmów, a ponadto towarzyszyło mu dwóch urzędników magistratu i radca Zientkowski. Przesyłka ważyła 216 pudów (pud = 40 fantom). Honory domu przy odejściu pociągu tego czynili zastępca Lichaczewa, generał-lejtnant Bibikow, i kilku urzędników...

Wogóle Rosyano zaczynają bardzo seryo liczyć się z napadami, organizowanymi przez opryszków na przechodzące pociągi. W tych dniach oglądałem przechodzącą przez Warszawę partję wagonów pocztowych dla kolei władzykaukaskiej, zbudowanych w jednej z fabryk pruskiej według specjalnego modelu, zabezpieczającego wewnątrz znajdujący się transport od napadu rozbójników. I to nie jest zbytek ostrożności ze strony ministerstwa kolejowego. Kto czyta uważnie tutejsze pisma, spotyka się tak często z doniesieniem o napadzie opryszków na pociąg, przechodzący wtedy i wtedy, gdzie zrabowano zatrzymany gwałtem pociąg na tyle i tyle. Widownią takich scen były przodewszystkiem przestrzenie toru kolei władzykaukaskiej.

We wtorek nowootworzona szkoła sztuk pięknych zaczęła działać. Otwarcie odbyło się bez reklam, bez szumu i hałasu. W Galicyi byłaby to sensacya na dni pięć. Prezydenty i inni dygnitarze wygotowaliby lokciowe mowy, byłby bankiet, w pięciu toastach z rzędu odbudowano by przynajmniej z dziesięć razy Polskę, a tu tymczasem tego wszystkiego ani śladu. Śladu frazesu a dużo pracy. Zeszli się rano zapisani uczniowie i uczenice, przybył dyrektor szkoły p. Stabrowski z pp. Popistrzycem, Tichym i Krzyżanowskim, wypowiedział kilka serdecznych słów do zebranych o odpowiedzialności szkoły i jej kulturalnem znaczeniu, poprosił o zaufanie do grona nauczycielskiego i sumienne pojmowanie obowiązków ucznia i wzięto się od razu do pracy.

Naukę rozpoczęło 81 uczniów i uczenic. Te ostatnie przeważają. Żadnej klasyfikacyi pracy na razie i żadnych wyspecjalizowanych działów. Wszyscy będą korzystać kolejno z nauk, udzielanych im przez profesorów. Adeptów i adeptki rozmieszczono

# Na święta

Główny skład wędlin LUDWIKA KUCZYNSKIEGO we Lwowie ulica Gródecka l. 89 poleca wędliny wszelkiego rodzaju po cenach nader umiarkowanych. Za dobroć towaru poręczają się. Zamówienia z prowincyi załatwia się odwrotną pocztą — — — 1085

no w czterech pracowniach, podług miejsc wylosowanych. Każda sala mieć będzie osobnego gospodarza...

Zajęcia będą się odbywały od g. 9. rano do 1. popoł. i od godz. 3—5 popoł., następnie zaś po przerwie półgodzinnej od g. pół do 5. do pół do 7. wieczorem.

Nauka wieczorna odbywać się będzie przy specjalnie urządzonej reflektorach elektrycznych konstrukcyi paryskiej, zastępującej niemal zupełnie światło dzienne.

Wogóle sztukom pięknym zaczyna się los niezwykle uśmiechać w Warszawie. Nawet rosyjski magistrat jest na nie łaskaw. Do kilku dni np. tutajsze Muzeum Sztuk pięknych tuliło się kątem w szczupłych salkach magistratu, ledwie tam z łaski tolerowane.

Ale pokazało się, że publiczność jest w tem Muzeum formalnie zakochana i że w ciągu roku zwedziło je około 16.000 osób. Wobec tego magistrat nie mogąc sobie dać rady z tym napływem lubowników, najął dla Muzeum tego cały dom przy placu Teatralnym za cenę 4.600 rb. rocznie, dodając do tego jeszcze skromną cyfrę 400 rb. rocznie na konserwację zbiorów. Niewiele, niewiele, ale zawsze coś.

Klaps.

## Z kraju.

(Korespondencje i depesze, otrzymane od naszych korespondentów).

**Podwołoczyska.** (Nietakt czy głupota. — Składkowy prezent dla żandarma rosyjskiego). Dnia 13. bm. odbył się w naszym miasteczku na dochód budowy własnej sokolni koncert. Nie byłoby w tem nic złego, gdyby nie to, że tych koncertów na tak małą miejscinę, jak Podwołoczyska, jest za wiele, a co tem bardziej jest dziwnem, że wiele z nich nie urządza jakieś towarzystwo patriotyczne lub humanitarne, ale osoby prywatne dla powiększenia swych osobistych dochodów. Ale nie o to już chodzi, kto i dlaczego urządza tutaj koncerty, pragnę tylko powiedzieć cośkolwiek o dziwnem pojmowaniu patriotyzmu obywateli tej kresowej miejsciny. Po odbytych koncertach, który, nawiasem mówiąc, wypadł zadowalniająco, uczestnicy tegoż zbrali się w sali restauracyjnej na dworcu kolejowym, aby jakos wypełnić czas nudów i zapewne podumać nad jednostajnością życia prowincjonalnego, krótko mówiąc, aby się ro-

zerwać i przy kufelku okocima zapomnąć o troskach życia codziennego. Wyobraźcie sobie, szanowni czytelnicy, że gdy tak popijano, nagle w sali pełnej dymu tytoniowego i zapachu alkoholu, rozbrzmiała pieśń „Z dymem pożarów“. Z początku ludzie poważniejsi umysłem nie wierzyli swoim uszom, niestety wkrótce spostrzegli, że była to rzeczywistość i że to sama inteligencja miasteczka w ten sposób manifestuje swe uczucie patriotyczne. Zdziwiłem się i ja, ale wkrótce ten stan niepewny mego mózgu przeszedł w stadium oburzenia, że ten hymn narodowy, pełen rezygnacyi i bólu, który powstał w sercach polskich po niedoświadczonych reakcyach, podjętych w celu uwolnienia okutej Ojczyzny z niewoli, obecnie rozbrzmiewał w sali restauracyjnej przy dźwięku szklanek, napelnionych piwem i kieliszków z wódką. Jest to wprost skazaniem uczuć narodowych, najwyższym nietaktem myślącego człowieka-Polaka, by przy łada nadarzającej się okazji śpiewać „Z dymem pożarów“, śpiewać pieśń, którą z największym pietyzmem nasi ojcowie, zbroczeni krwią przelaną dla sprawy narodowej, jako skargę przed tron Stwórcy zanosili za utracony byt polityczny, a tem bardziej dziwnym jest ten patriotyzm, że jeden z tych, którzy z takim zapałem śpiewali „Z dymem pożarem“, przed kilku dniami urządzał składkę na prezent, dla opuszczającego miasto Wołoczyska, kapitana rosyjskiej żandarmeryi (!). Wygodny ten umysł ludzki, który tak łatwo potrafi uczucia choćby najprzeciwiejszej treści pogodzić ze sobą, by u przyjaciela i wroga znaleźć pobłażanie dla swych, czasem niezbyt czystych aspiracyj. Taki to jest czasem patriotyzm obywateli na kresach naszego kraju i dziwi się trzeba doprawdy, że ci szablownicy szermierzy polskości egzystują i co gorsza uchodzą za ludzi zacnych i szlachetnych!

M. K.

**W nurtach Raby.** Z Bochni donosi nam korespondent (G): W rzece Rabie znaleziono onegdaj zwłoki tutajszego kupca, Herscha Braunfelda, który pozabawił się życia. Powód samobójstwa wiadomy: przypuszczają tylko, że złe stosunki materyalne i długi, skłoniły Braunfelda do pozbawienia się życia.

**Wypadek.** Z Bolechowa donosi nasz korespondent: Dnia 17. bm. w lesie kameralnym w Woli zaderewackiej przy ścinaniu drzewa, ułamała się gałąź, która uderzywszy grubszym końcem w głowę Ilka Łukacza, zarobnika, lat 30 liczącego, pozbawiła go przytomności. Łu-

kacz umarł dziś rano. Komisya sądowo-lek. wybiera się jutro na miejsce; dochodzenia w toku.

**Dziewięcioro dzieci pokąsanych przez wściekłego psa.** Z Dąbrowy piszą nam: W tych dniach pokąsał podejrzany o wściekłość pies 9 dzieci leśniczego dworskiego w gminie Mędrzechowie. Dzieci te wysłano natychmiast do zakładu dra Bujwida w Krakowie, psa zaś odstawiono do Akademii weterynaryi we Lwowie, gdzie stwierdzono u niego wściekłość.

**Pożar lasu.** Z Podhajec donosi nam korespondent (K): W tych dniach wybuchł pożar w lesie gminny w Hnilczu i zniszczył około 7 morgów szteroletniego drzewostanu. Nieostrożne porzucenie niedopalonego cygara przez 18-letniego parobczaka Józefa Sorokowskiego, było prawdopodobnie przyczyną pożaru.

**Z Dobromiła donosi nam korespondent (W):** W tych dniach wybuchł po godzinie 8-mej wieczorem, w domu tutajszego mieszczanina Jana Halajki pożar, który wskutek silnego wicheru, przenosił się na sąsiednie dwa domy. Otarą płomieni padły trzy domy i stajnia, oraz sprzęty domowe, narzędzia gospodarsze i zboże. Szkada jest dość znaczna i nie była ubezpieczona. Co było powodem wybuchu pożaru, na razie nie stwierdzono.

## Pamięć i cześć dla poległych za Ojczyznę!

Co krok, to mogiła, co krok, to kurhan, kryjący cenne szczątki zacnych synów Ojczyzny, szermierzy wolności. A przecież tak mało tych mogił, tak mało kurhanów zwykliśmy przekazywać widomym znakom pamięci i czci potomnych pokoleń. Wrzucono ongi ciała do dołu, przysypano ziemią, darń zieloną lat kilka bujno umiało kwiecie, wiatr stopowy muskał samotne grobów stoki, zwiwał szczyty kurhanów, a socha rolnika zmieszana popioły bohaterów z piaskiem i prochem, jałowej gleby. Znikły rychło ślady bitew, ślady wiecznego społecznego obrońców wolności..

„Narody, umiejące uczcić zasługę i poświęcenie, noszą niezawisłą przyszłość w swem łonie“; z tej wychodząc prawdy, winniśmy, mając bacząc eko na terażniejszość, z ufnością patrzeć w przyszłość, przechowywać głęboko w pamięci naszej, tak pełną świetnych czynów przeszłość narodową.

Pojmujemy, iż w obecnych warunkach nie wolno nam oddawać publicznie cześć

poleca w wielkim wyborzo

**Znane z dobroci**  
**SZYNKI**

oraz wszelkie wędliny

1192

**Masarnia Teofila Banasia**

ul. Jagiellońska 16, Filia Żółkiewska 65.

pamięci naszych męczenników pod zaborem rosyjskim i pruskim, lecz nie powinniśmy u nas w kraju, zapominać także w tym kierunku o naszych obowiązkach.

Półtora blisko wieku walki o niepodległość związało cały szereg wspomnień z szczególnymi miejscowościami, przeważnie w pasie granicznym Królestwa, Wołynia i Podola. Tu znajdzie popioły konfederatów barskich, tutaj szczątki tych, co za orłami dążyli Napoleona, tutaj pozostawił po sobie ślady r. 1831, a ileż mogił, dziś niestety zapomnianych, stworzył r. 1846, stworzyła długa, długa walka r. 1863—64.

Każda z takich mogił, każdy z takich kurhanów winien być wyszczególniony na kartach zapisków przeszłości, wskazany potomnym pokoleniom odpowiednim widocznym znakiem należnego pietyzmu.

Dążąc do celu, postanowił Komitet obywatelski założyć kataster mogił i kurhanów, kryjących szczątki naszych bohaterów. W tym celu zwraca się do społeczeństwa, z prośbą o zbadanie i wykazanie, w których miejscowościach, z których lat i z jakich bitew znajdują się w okolicy mogiły, czyją własnością jest grunt, na którym je ongi usypano, czy miejsce jest oznaczone pomnikiem względnie jakim jest pomnik i jak mógłby zawiązać miejscowy Komitet, w celu wzniesienia pomnika, utrzymywania go i urządzania u stóp jego corocznych nabożeństw.

Projektu pomników i ich napisów dostarczy lwowski komitet Obywatelski. Odnośne pisma do Komitetu obywatelskiego należy nadsyłać pod adresem: Ed. Machan, we Lwowie, plac Bema 3.

Za komitet, dla obchodów i spraw narodowych, Ed. Machan.

## Z teatru.

„Dzieci Waniuszyna“, sztuka w 4-ach aktach S. Najdionowa).

Słuchając sztuki Najdionowa — mimowoli przypominają się każdemu „Mieszczanie“ M. Gorkiego. Istotnie też jest między temi dwiema sztukami (z których pierwsza chronologicznie jest wcześniejsza) bardzo wiele podobieństwa.

Nietylko bowiem posiadają obie to samo tło: życie rosyjskiej burżuazji mieszczańskiej, ale ten sam rozgrywa się w nich tragiczny konflikt: między starszem a młodem pokoleniem, które wzajem zrozumieć się nie mogą i skutkiem tego w ustawi-

cznej pozostają ze sobą wojnie. Gdy jednak na pozór ze sztuki Najdionowa wieje bezgraniczny pesymizm, zwłaszcza w przeciwieństwie do Gorkiego, który przynajmniej w malowaniu swych figur nie używa tak ciemnych i ponurych barw, jak Najdionow — to po bliższym przyjrzeniu się obu sztukom, musimy dojść do przekonania, że tak jest tylko w pozorze a w gruncie rzeczy Najdionow większym jest optymistą, aniżeli Gorkij. Z „Mieszczan“ odnosimy wrażenie, że jabłko niedaleko odpadło od jabłoni i ci młodszy wkrótce będą takimi samymi zaskorupionymi samolubami, jakimi dziś przedstawiają nam się starzy. Przeciwnie w „Dzieciach Waniuszyna“ pozostaje promyk nadziei, że jednak będzie lepiej, że nawet z tej kałuży błota, z tego wielkiego siedliska zarazy moralnej, jakim jest rosyjskie mieszczaństwo — zbudzi się siła, która odrodzi społeczeństwo pod warunkiem, że orzeźwi się w krynicy wolności. Upostaciowaniem tej siły jest syn Waniuszyna, młody student, Alosza. Zepsuty do szpiku kości — bo innym nie mógł wyrósć wśród takiego otoczenia — ma jednak na dnie duszy pierwiastek szlachetny, który przy sprzyjających okolicznościach wydobędzie się na wierzch i nietylko jęgo samego podniesie, ale zrobi z niego pioniera postępu i odrodzenia społeczeństwa.

To bowiem nie ulega wątpliwości, że autor, kreśląc przed nami w tak jaskrawych barwach obraz życia rodziny Waniuszynów — na myśli ma ustawicznie całe społeczeństwo rosyjskie, które, mimo toczącego je raka zgnilizny moralnej, kocha gorącą synowską miłością i pragnie szczerze jęgo uzdrowienia, a dla tego uzdrowienia wola głosem, pełnym bełtu i rozpaczę: dajcie mu wolność, dajcie mu swobodę ruchu, wypuście go z pod tej opieki despotycznej, która jest dla niego zabójczą.

Sztuka Najdionowa, jakkolwiek szwankuje tu i ówdzie pod względem budowy scenicznej, to jednak żywością akcyi, silnem napięciem dramatycznym, bogactwem i różnaitością przepysznych typów, wywiera bardzo silne wrażenie. Szkoda też, że wrazenie to psuje i osłabia akt czwarty, zupełnie zbędny, o melodramatycznym zakończeniu i przyczepiony, jakby

tylko do wypełnienia wieczoru, albowiem akt trzeci właściwie w zupełności wyczerpuje temat i wypowiedział słowo rozwiązania w końcowej a wspaniałej scenie między starym Waniuszynem a synem jęgo Aleną.

O wystawie sztuki i o grze artystów, tym razem wszystkich bez wyjątku, można wyrazić się tylko najpochlebniej. Nie chcą nikogo pominać, ograniczamy się tą ogólnikową wzmianką. Publiczność, zebrana bardzo licznie, wysłuchała sztuki z wielkiem zajęciem, darząc artystów rzęsyistymi a zupełnie zasłużonymi oklaskami.

b. l.

## Znowu defraudacya.

W nocy z soboty na niedzielę dokonano w mieście naszym sensacyjnego aresztowania i to, niestety, znowu z powodu defraudacyi.

Od lat 10 wiedeńska fabryka kolejek wązkotorowych i lokomotyw, pod firmą Orenstein i Koppel, ma u nas filię, a reprezentantem jej był p. Wiktor Jasiński. Był on upełnomocnionym do zawierania interesów w imieniu firmy i do pobierania od stron pieniędzy.

Tęgo ostatniego pełnomocnictwa nadużywał Jasiński, gdyż pobrane kwoty nie zawsze odsyłał do Wiednia. W ostatnich kilku latach zaległości doszły do zbyt wielkich kwot a na urgensy firmy odpowiadał p. Jasiński tem, że strony nie płacą. Firma zwracała się wtedy wprost do stron z żądaniem zapłaty, na co otrzymywała zwykle odpowiedź, że odnośna kwota dawno już wysłana została do filii lwowskiej.

Ponieważ upominania firmy u p. Jasińskiego również nie skutkowały, zjechał w ubiegłym tygodniu do Lwowa prokurator firmy i rozpoczął szkondrum, które do dzisiaj jeszcze nie jest ukończone.

Na razie skonstatował on brak 40 tysięcy koron, z których się p. Jasiński nie mógł wytłumaczyć. Twierdzi on wprawdzie, że pieniądze mu brakujące wydał na koszt reprezentacyjnej firmy, ale ponieważ on takie koszty zaliczał zawsze w spisie wydatków, firma tłumaczenia się tegoż zunać nie chce.

Ponieważ z drugiej strony p. Jasiński nie mógł deficytu tego pokryć, zawiadomiła firma o defraudacyi dyrekcję policyi, która zarządziła aresztowanie Jasińskiego.

**Cukiernia z ciastem do śniadań** we Lwowie, Gródecka 52. Kazimierza Piotrowskiego poleca wszelkie artykuły w zakres cukiernictwa wchodzące, w pokoju do śniadań 1002  
Pиво pilneńskie z browaru mieszczańskiego B. B. oraz wszelkie zimne i gorące przekąski. Chleb krajowy na sposób morawski.

Aresztowany również w śledztwie tłumaczył deficyt wydatkami na kosztą reprezentacyjną, przyznaje jednakowoż, że część powyższej kwoty używał dla własnych celów.

Prośbie jego, by mu pozostawiono trzy dni czasu, a on się postara, by rodzina, która jest dość bogata, deficyt pokryła, policja odmówiła i odstawiła go wczoraj przedpołudniem do aresztów krajowego sądu karnego.

Jasiński liczy lat około 40, jest żonatym i ojcem jednego dziecka. Na bruku lwowskim był znany jako „lobeman“ i tu też zdaje się należy szukać źródła defraudacyi.

## Drobiazgi.

Lwów, dnia 21 marca.

Jutro.

Okławiana. — 40 Mucz. w A.

Wschód słońca o godz. 6:07. — Zachód o godz. 6:07.

Temperatura. Dziś o godzinie 8-mej rano było — 1<sup>o</sup> R. — O godzinie 12-tej w południe + 2<sup>o</sup> R.

Raut odbył się wczoraj wieczorem w salonach namiestnika hr. Andrzeja Potockiego. Licznych gości, przedstawicieli władz autonomicznych i rządowych, świąta artystycznego, literackiego, naukowego, dziennikarskiego, witali gospodarstwo nader serdecznie. Zjawilo się wiele pań we wspaniałych toaletach balowych, księżna Hohenlohe z Czerniowiec zwracała ogólną uwagę wspaniałym dyademem brylantowym, przybył również porucznik młody książe Lichtenstein. Kapela operowa pod kierownictwem p. Elszyka, ustawiona na dole wśród kwiatów, grała rozkosznie, przy jej też dźwiękach zabawiano się do wpół do 1. w nocy.

W gmachu ratuszowym odbyło się dziś przed południem posiedzenie miejskiej komisji teatralnej. Na posiedzeniu tem r. dr. Gerstman złożył sprawozdanie o teatrze lwowskim za ubiegłe dwa lata.

Subkomitet komisji elektrycznej odbędzie dziś po południu posiedzenie, na którym rozpatrywaną będzie sprawa regulaminu dla służby tramwaju elektrycznego. Referentem tej sprawy jest architekt p. Schleyen.

Minister kolei żelaznych dr. Wittek przybędzie do Lwowa na otwarcie nowego dworca kolejowego w piątek 25. bm., o godzinie 9:16 (czas lwowski).

Program pobytu ministra dra Witteka we Lwowie. Na cześć ministra dra Witteka, w czasie jego pobytu we Lwowie, odbędą się dwa oficjalne obiady:

w sobotę o godzinie 7 wieczorem u namiestnika hr. Potockiego i w niedzielę o godzinie 8 wieczorem u marszałka krajowego Stanisława hr. Badeniego.

Audycenij udzielać będzie minister kolei żelaznych dr. Wittek urzędnikom i służbie kolejowej w niedzielę, 27. bm. od godziny 10 do wpół do 12 przed południem w gmachu dyrekcji kolei państwowych przy ul. Krasickich, poczem uda się do gmachu namiestnictwa, gdzie ma się przedstawić reprezentanci władz rządowych, autonomicznych i wojskowych.

W niedzielę po śniadaniu, oglądać będzie dr. Wittek, od godziny 3 po południu rampę kolejową na ul. Żółkiewskiej, trasę kolei Lwów-Podhajce i miejsce pod zbudować się mający dworzec tej kolei na Łyczakowie.

Wieczorem będzie dr. Wittek na przedstawieniu w teatrze miejskim.

W poniedziałek po godzinie 8 wyjedzie dr. Wittek w towarzystwie rady dworu Wierzbickiego do Sambora, z kądem po śniadaniu na dworcu kolejowym uda się do Spasa, celem oglądnięcia budującej się nowej linii kolejowej Sambor-granica węgierska.

Ze Spasa powróci dr. Wittek do Sambora, we wtorek 29. bm. w południe i odjedzie ztamtąd po godzinie 2 po południu do Przemyśla. Z Przemyśla po 20 minutowem zatrzymaniu się wyjedzie dr. Wittek wprost do Wiednia.

Poświęcenie i otwarcie nowozbudowanego dworca kolejowego, odbędzie się w sobotę 26. bm. o godzinie 10 przed południem w obecności ministra kolei żelaznych dra Witteka. Poświęcenia dokona ks. arcyb. dr. Bilczewski, który następnie wygłosi stosowną przemowę. Imieniem miasta przemawiać będzie prezydent dr. Małachowski, poczem przemówi minister dr. Wittek. Po uroczystości uczestnicy jej zwidzą gromialnie lokalesci dworca.

Popis szermierzy klubu oficerskiego odbył się w sobotę w sali kasyna wojskowego. Publiczny ten popis zakończył całonocną walkę o laury honorowe i nagrody klubu. W pięknie przybranej kwiatami sali zgromadzili się przedstawiciele wojskowości wszystkich rang i pranie, a przy stole obok podjum, na którym wleczono, zasiadli członkowie jury. Walczono na szable i florety. Z pośród wielu par kapitan Raatl (19 pp. obr. kr.), por. Zieritz (95 pp.) i Zaffank (12 p. huz.), podpor. Tarabanowicz (19 pp. obr. kr.), Rimaj (naucz szermierki w tut. szkole kadeckiej) i porucznik Żytny (24 pp.) byli bohaterami wieczoru.

**Wybory do korporacji szewców**  
Wczoraj pod przew. komisarza rządowego p. Danielskiego wybierali członkowie korporacji szewskiej od godz. 11. do 4. popoł. nowy zarząd. Dawny zarząd został przez władzę złożony z urzędu z powodu złego gospodarowania funduszami. Wczorajsze zgromadzenie było już po raz trzeci zwołane. Pierwszym przełożonym wybrano p. Jul. Patlikowskiego, (którego władza usunęła wraz z innymi z poprzedniego zarządu), drugim przełoż. p. Rudolfa Aczkiewicz. Wybrano też skarbnika i wydział, a wynik skrutynium ogłoszony będzie za dwa dni.

**Tani opał a biedacy.** Coraz częstsze dochodzą nas zażalenia ze strony biedaków na funkcjonaryuszów magistrackich, rozwożących tani opał po mieście. Żalą się mianowicie, że woźnice, ażeby się przedzej pozbyć towaru, czy też zachęcani obietnicą napiwku, sprzedają bogatszym stronom nie po 1-nym, dwa, albo trzy, ale po 10 centnarów drzewa, biedaka zaś odsyłają do grajzleraj. Tak się działo onegdaj przy ulicy Zamajskiego. Może magistrat zechce zająć się tą sprawą energiczniej i przypomnieć funkcjonaryuszom brzmienie rozporządzenia.

**Choroby zakaźne.** W powiecie lwowskim sprawdzono urzędownie w gminie Rzesna ruska szkarlatynę, a w gminie Radno dwa przypadki tyfusu płamistego, w gminie zaś Podsadki i Porszaa sprawdzono wygaśnięcie szkarlatyny, a w Zamarstynowie i Srokach wygaśnięcie tyfusu płamistego. Fizykał miejski zwraca uwagę publiczności, że stykanie się z mieszkańcami zakażonych gmin, w szczególności zaś nabywanie od nich artykułów spożywczych może pośredniczyć w zakażeniu się tą chorobą.

**Pomysłowy oszust.** Wczoraj wieczorem aresztował policjant niejakiego Hermana Banka, który skradł palto sfażącemu dr. Loewensteina, Janowi Mykietynowi. W drodze na inspekcję policyjną, Bank odrzucił od siebie jakiś zwitek papieru. Policjant podejrzewając w zwitku tym jakiś „corpus delicti“ podniósł go i złożył na inspekcji. Pokazało się tam, że Bank operował po Lwowie, jako głuchoniemy i mając podrobione świadectwa gmin Złoczowa i Mikuliniec, na nazwiska Józefa Mnsiałowicza, Józefa Weintrauba i Filipa Mullera, zbierał od łatwowiernych datki. Zaśwodził podejrzenie, że Bank, który jest dzwercem 34 p. p. więcej takich świadectw pofalszował. Falsyfikaty są świętą re-produkcją oryginalnych pieczęci i podpisów burmistrzów, wzmiankowanych mi-

Na święta



Fabryczny skład wódek

Zygmunta Krebsa



Na święta

przy ul. Sykstuskiej 36 — poleca.

1171

Najlepszą Koniakową litr. od 52 ct. Czystą Zytulówką bez anyżu litr. od 58 ct. oraz inne rozolisy likiery, koniaki i rany po nader niskich cenach.

scowości. Oszusta umieszczono w aresztach policyjnych.

**Nie ma tyfusu plamistego!** P. Izidor Fruchtman donosi nam, że w jego realności przy ul. Hausnera l. 12, nigdy tyfusu plamistego nie było i nie ma.

**Jeszcze w sprawie p. hr. Sarneckiego.** P. Hrehorowicz, towarzysz St. Sarneckiego z ławy oskarżonych, prosi nas o wyjaśnienie, że żadnego wekslu z fałszywym podpisem świadomie nie eskontował, ani nawet w swych rękach nie miał, padł tylko ofiarą nikczemnego oszczerstwa. Czy zaś słusznie na 2 miesiące więzienia za gwałt publiczny przez wymuszenie został zasądzony, okaże wyrok w najbliższych dniach mającego się wznowić procesu.

**Na placu powystawowym** odbędzie się w miesiącach letnich: czerweu i lipcu br. jarmark wyrobów krajowych, urządzony staraniem Towarzystwa oszczędności kobiet. Przedmioty nadesłane na jarmark rozmieszczone zostaną w budynkach miejskich, znajdujących się na placu powystawowym oraz w specjalnie na ten cel urządzonych namiotach.

**Posiedzenie komitetu** Towarzystwa oszczędności kobiet, zajmującego się urządzeniem jarmarku na placu powystawowym, odbędzie się w bieżący piątek o godzinie 4 po południu w sali ratuszowej.

**Raut tuchlański**, zapowiedziany na dzień 26. bm. w salach nowego dworca kolejowego rokuje świetne powodzenie. Komitet pozyskał poza uczestnikami świąca artystycznego lwowskiego, także inne znakomite, a w części już w pamięci Lwowian nader sympatycznie zapisane siły artystyczne z dalekich stron, które umyśliły na ten cel do Lwowa przybędą. Przybywa tedy na raut z Warszawy znakomita artystka dramatyczna Wanda Siemiaszkowa, ażeby z estrady przypomnieć się lwowskiej publiczności. Następnie zjeżdża z Pragi, by wziąć udział w koncercie na raucie młodzieńca wirtuozka wiolonistka panna Stanisława Arnoldówna, jedna z najlepszych i najbardziej utalentowanych uczennic mistrza S. ewicka, który wykazał się po za wielu innymi niepospolitymi skrzypkami, także i światowej sławy Kubelika.

Z artystów lwowskich wystąpią w koncercie: pna Wanda Stajewska, którą w tych dniach usłyszymy na scenie naszej w „Hamlecie“, pan dr. Konrad Zawilowski, p. Feldmann i wreszcie chór „Lutni“ pod dyrekcją Stan. Cetwińskiego. Raut zgrupowani w przestronnych

algierno oświetlonych salach niezwykle liczne i doborowe towarzystwo. Sale na lewo od głównego wejścia poświęcone będą rautowi wraz z koncertem, w salach zaś znajdujących się w prawej części od wejścia mieścić się będą obficie zaopatrzone bufety, które podczas paauzy (godzinnej) koncertowej i po koncercie będą do dyspozycji gości. Przed koncertem, podczas paauzy i po koncercie będzie w westybulu i w sali bufetowej przegrywała muzyka wojskowa 30 p. p. pod kierownictwem wielce sympatycznego kapelmistrza p. Rolla.

**Pocztówki z życzeniami** „wesołego aleluja“ ukazały się w wydaniu D. Grunda, antykwarza przy ul. Teatralnej l. 16. Pocztówki te wydane w dwóch seryach, zaopatrzone ślicznymi rysunkami kolorowymi Tadeusza Rybkowskiego. — Serya z dziesięciu kart ma podkład patriotyczny, zdobna w godła narodowe, druga zaś serya przedstawia sceny i obrazy z życia świątecznego. W galerii widokówek karty te stanowią będą prawdziwą ozdobę.

### Kraków.

**Szewski kurs majsterski** odbędzie się w Krakowie w czasie od 15. kwietnia do 4. czerwca 1904. Będzie systematycznie udzielana nauka następujących przedmiotów: a) budowa nogi, odlewy gipsowe, rysunki fachowe, brańie miary, przykrawanie, ręczny wyrób części wierzchnich i spodnich; b) wyrób obuwia z pomocą najważniejszych maszyn ręcznych i nożnych, przy zastosowaniu nowoczesnych urządzeń technicznych; c) towaroznawstwo, przemysłowa buchalteria, stylistyka i kalkulacja

Nauka będzie udzielana w dniach powszednich od godziny 8. rano do 12. w południe, tudzież od 2. do 6. ewentualnie do 7. popołudniu. Nauka jest bezpłatna. Na kurs zostanie przyjętych tylko czterestu kandydatów, a to siedmiu z Krakowa, siedmiu zaś z innych miast zachodniej części kraju. O przyjęcie na kurs mogą się ubiegać majstrowie i czeladnicy szewscy, zaleceni przez przełożenieństwo właściwego stowarzyszenia przemysłowego i przez właściwą zwierzchność gminną. Podania o przyjęcie na kurs należy w terminie do dn. 26. marca 1904 wnieść na ręce delegata Wydziału krajowego p. Jana Rottera, dyrektora wyższej szkoły przemysłowej w Krakowie.

**Prokuratorya państwa** zgłosiła dziś odwołanie od niskiego wymiaru kary dla Feliksa Moczulskiego, skazanego na 5 miesięcy więzienia. Z powodu odwołania

togo, sprawa wymiaru kary dla Moczulskiego będzie rozpatrywana przez wyższą instancję sądową.

**Sąd wyższy** uchwalił wypuścić na wolną stopę, za kaucją 10.000 koron, Romana Chimurskiego, uwięzionego z powodu defraudacyi w Tow. kredytowym rękodzielników i przemysłowców. Rozprawa o te defraudacye ma być dopiero w czerwcu.

**Dyablik drukarski** w ostatnim naszym feljtonie przejął się tak dalece jego duchem wojennym, że niewinne ostrzygi, zamienił na ostrogi!

## Okrutne morderstwo z zemsty

(Depesze naszego wiedz. kor.)

**Wiedeń.** Całe miasto pozostaje pod wrażeniem okrutnego morderstwa, spełnionego dzisiejszej nocy w dzielnicy Ottakring na Brunnengasse. Dwie ofiary mordercy zginęły na miejscu, dwie dalsze zmarły dziś przed południem. Sprawcą morderstwa jest czeladnik rzeźnicki Jerzy Ebner, który skarcony przed kilku dniami przez chlebodawcę Swaboscha i oddany do policyi, postanowił zemścić się w tak okrutny sposób.

Dziś w nocy wtargnął tedy do mieszkania swego chlebodawcy i po zamordowaniu Swaboscha i jego małżonki Elżbiety, pchnął niebezpiecznie nożem spieszącą na pomoc państwu kucharkę, nazwiskiem Waniek, oraz drugiego czeladnika rzeźnickiego, niejakiego Angerera. Ci oboje, odwiezieni do szpitala, dziś przedpołudniem zakończyli życie

Jerzy Ebner, który po dokonaniu morderstwa, sam również pchnięciem noża usiłował odebrać sobie życie, znajduje się w szpitalu pod opieką lekarską.

## Zamach na konsula.

(Dep. nasz. wiedz. kor.)

**Insbruck.** Ogromne wrażenie wywołała wiadomość, że ubiegłej nocy robotnik włoski, nazwiskiem Hararo, wtargnął do pomieszkania tutejszego konsula niemieckiego z widocznym zamiarem wykonania zamachu

Podczas dokonanej rewizyi znaleziono przy nim ostry nóż. Sprawcę zamachu uwięziono. Przyczyny zamachu mają charakter polityczny.

Od wielu lat zaszczytnie znana P. Publiczności

## Restauracya i Piwiarnia Pilzneńska J. Falgiera, obecnie Jakóba Schrayera

poleca wyborne o właściwej temperaturze piwo pilzneńskie, wysmienitą kuchnię, skrzętną i uprzejmą usługę. Przyjmuje również abonament na obiady. Po przedstawieniach wieczornych zawsze świeża kuchnia. O liczne odwiedziny uprasza

Jakób Schrayera.

## Rada państwa.

(Dep. „Wiek Nowego“).

**Sobota**

**Wiedeń.** Odczytywanie interpelacji i wniosków trwało do godziny 4 po południu, poczem odbywały się imienne głosowania.

Następnie przystąpiła Izba do dyskusji nad nagłym wnioskiem p. Dworzaka i tow. w sprawie zlego umieszczenia czeskiego uniwersytetu i czeskiej politechniki w Pradze, oraz czeskiej politechniki w Bernie.

Po przemowach wnioskodawcy i prezydenta ministrów dr. Koerbera, dyskusję przerwano.

Pomiędzy odczytaniem interpelacyami znajduje się interpelacja p. Głabińskiego i tow. w sprawie postępowania egzekutorów podatkowych we Lwowie.

**Poniedziałek.**

**Wiedeń.** W Izbie posłów odbywa się i dzisiaj dosłowne odczytywanie interpelacji i wniosków. Między innymi odczytano interpelację Schönerera i tow. w sprawie rzekomego planu zaprowadzenia na podstawie §. 14 wewnętrznego czeskiego języka urzędowego w kilku czeskich okręgach, w celu zażegnania obstrukcji czeskiej.

**Wiedeń.** Niemieckie stronnictwo ludowe uchwaliło nie robić trudności wyborowi delegacji przed świętami.

## Koło polskie.

(Dep. naszego wied. koresp.).

**Wiedeń.** Koło polskie odbyło dziś posiedzenie, poświęcone sprawom natury lokalnej.

Poseł Dulęba podniósł oplakany stan gimnazjum w Brzeżanach i domagał się przyspieszenia budowy gmachu dla tej szkoły.

Minister Piętaś wyjaśnił w odpowiedzi na to, że zwłoka w budowie gmachu dla gimnazjum w Brzeżanach powstała ztąd, iż gmina cofnęła grunt, ośiarowany pod gimnazjum.

Poseł ks. Pastor omawiał smutne stosunki, panujące w Krynicy.

Poseł D. Abrahamowicz przyznał, że istotnie stosunki, panujące w tym rządowym zakładzie zdrowym, są oplakane.

Rząd dał już raz 130.000 zł. na sanację tych stosunków, ale nie na wiele się to przydało. Głównym powodem złego jest to, że komisja zdrojowa najgorzej administruje. Mowca podniósł potrzebę rozszerzenia kompetencji namiestnictwa w sprawie zakładu zdrojowego w Krynicy.

Upoważniono p. D. Abrahamowicza, aby udał się w tej sprawie do prezydenta ministrów.

P. Stwiertnia prosił o upoważnienie go do poczynienia kroków w sprawie podniesienia dodatków aktywalnych dla urzędników państwowych w Stanisławowie. Uchwalono.

## Sytuacja

(Dep. nasz. wied. koresp.)

**Wiedeń.** Sprawa wyboru członków delegacji jeszcze przed świętami wielkanocnymi — dotychczas pozostaje nierozstrzygnięta.

Po wczorajszej konferencji członków komisji parlamentarnej Koła polskiego u ministra spraw zagranicznych, hr. Gołuchowskiego, który oświadczył, że wybór członków delegacji już obecnie uważa za bezwarunkowo konieczny, a zresztą przeprowadzenie tego wyboru jest rzeczą prezydenta ministrów, Koerbera — dziś odbyła się dłuższa narada komisji parlamentarnej Koła.

Rezultatem tej narady była uchwała, by sprzeciwić się wyborowi delegacji przed świętami, ze względu na to, że Czesi stanowczo przeciw temu oponują i grozą nawet użyciem gwałtownych środków obstrukcyjnych w razie, gdyby wbrew ich woli chciano wybór przeprowadzić. Polacy obawiają się nadto, że takie przeprowadzenie wyboru na przekór Czechom będzie stanowiło poważną przeszkodę w podjętej akcji ugodowej, i może pociągnąć za sobą bardzo smutne następstwa.

Postanowiono wreszcie udać się jeszcze raz do prezydenta ministrów dr. Körbera i przedstawić mu niebezpieczeństwo, jakie wyniknąć musi z takiego forsowania wyboru do delegacji przed świętami wielkanocnymi.

Dr. Körber przyrzekł dać stanowczą odpowiedź dziś o godz. 4 popoł.

## Wojna rosyjsko-japońska.

(Depesze naszego korespondenta wied.).

10. marca.

**London.** Times przynosi obszernie sprawozdanie swego korespondenta wojennego na podstawie depesz, przesłanych telegrafem bez drutu. Korespondent usprawiedliwia się, że z powodu rozmaitych zarządzeń ostrożności, teraz dopiero może przesłać bliższe szczegóły o ataku floty japońskiej na Port Artura w dniu 10-go marca.

Sprawozdanie to przynosi kilka nowych szczegółów i stwierdza bohaterstwo rosyjskich marynarzy. Rosyjanie ponieśli skutkiem tego ataku Japończyków ogromne szkody, które jednakże starają się okryć najściślejszą tajemnicą.

**Bitwa lądowa.**

**London.** Tutejsza ambasada japońska donosi o bitwie nad rzeką Jalu, która się skończyła zwycięstwem Japończyków. Straty są nieznaczące.

(Depesze „Wiek Nowego“).

**Z parlamentu japońskiego.**

**Tokio.** Cesarz zakończył swą mowę przy otwarciu parlamentu słowami uznania dla wojska, które wśród nie zwykłych trudności okazało się bardzo walecznym. Parlament przyjął adres do cesarza, wyrażający mu swą lojalność. Adres wspomina o tem, że Rosya nie dotrzymała traktatu zawartego z Chinami i innymi mocarstwami. Na otwarciu parlamentu obecny był następca tronu i większa część członków ciała dyplomatycznego.

**Okręty rosyjskie w drodze.**

**Kanea.** Wczoraj popołudniu przybył krążownik „Dymitr Doński“ do zatoki sudańskiej. Dziś wyruszyły ztąd 3 rosyjskie torpedowce, aby przyłączyć się do okrętu wojennego „Osljabja“, który wypłynął wczoraj.

**Misya Ita.**

**London.** Daily Telegraph donosi z Seul d. 19 bm.: Cesarz koreański zamierza po powrocie Ita do Japonii wysłać specjalnego posła do cesarza japońskiego. Ito przyjmuje dziś zastępców ciała dyplomatycznego.

(L) Flota bałtycka. — Petersburg. Rosyjska eskadra bałtycka, wzmocniona pancernikami, znajdującymi się jeszcze w dokach, ma w czerwcu wypłynąć na wody wschodnio-azya-

Handel win i delikatesów

**Józefa Piasecznego**

1168 Lwów, Akademicka 6. poleca

wyborne WINA stołowe od 48 ct. litr. oraz KONIAKI  
starsze WINA węgierskie, hiszpańskie, RUMY  
francuskie, reńskie i szampańskie. MIDDY, LIKIERY  
— wina owocowe, porter angielski. — HERBATY

tyckie, najprawdopodobniej naokoło Afryki. Komendantem tej eskadry ma zostać admirał Skrydlów.

## Z Sejmu pruskiego.

(Dep. „Wiek Nowego“).

Berlin. W dyskusji nad budżetem ministerstwa wyznał, omawiał minister Studdt stosunki w szkolnictwie na Górnym Szląsku i oświadczył, że zarząd szkolny nie myśli odstąpić od zasad, którymi kieruje się na Szląsku od lat 40. Wykładowy język niemiecki będzie nadal zatrzymany. Minister odpiera twierdzenie, jakoby rząd ponosił winę obecnych stosunków na Szląsku. Nie rząd winien, ale agitacja polska z zagranicy, mająca na celu zaburzenie spokoju. Ostatnie wybory okazały, że agitacja na Górnym Szląsku nie jest daleką od rewolucji.

Posel Korfanty oświadcza, że z mowy ministra widoczną jest nieznanostwo stosunków. Agitację polską wywołano systematycznym wyszukiwaniem polskiej ludności. Gdy rozpoczął się kulturkampf, centrum przyłączyło się do sprawy polskiej, aby pozyskać nowych bojowników, wskutek czego Polacy przebudzili się. Centrum jednakże przez swe praktyki na Górnym Szląsku wywołało ku sobie nienawiść polskiej ludności. W teorii było centrum za językiem ojczystym, ale w praktyce odmienne zajmowało stanowisko. Centrum żali się na obecne stosunki na Szląsku, a samo je zawiniło. Byli tacy przywódcy centrum, którzy zmuszali dzieci polskie do uczęszczania do niemieckich szkół i brali udział w całym tym niemiecko-patryotycznym bziku.

Przewodniczący przywołuje mowę do porządku.

Korfanty: Dajcie nam szkoły polskie, sądy, uniwersytet, a wtedy naród polski będzie stał za wami.

Minister Studdt oświadcza, że mowa Korfantego właściwie potwierdziła to, co minister mówił. Czy Korfanty jest pożytecznym nabytkiem frakcji polskiej, pozostawia minister Izbie do osądzenia.

## Depesze „Wiek Nowego“

z dnia 21. marca 1904.

Sejm węgierski. — Budapeszt. — W węgierskiej Izbie posłów odbywa się dziś w dalszym ciągu dyskusja nad kontyngentem rekrutów za rok 1904.

Z parlamentu włoskiego. — Rzym. W Izbie deputowanych podczas obrad nad budżetem ministerstwa rolnictwa, poruszył deputowany Brunatti sprawę traktatu handlowego z Austro-Węgrami. Mowca uznał tru-

dnosci, jakie będą do pokonania przy zawarciu tego traktatu i dodał, że wielki przywóz koni i drzewa z Austro-Węgier do Włoch stwarza dla Włoch skuteczną podstawę do żądania i uzyskania ustępstw dla swoich produktów.

Mowca oświadczył w końcu, że ma zaufanie do rządu, który potrafi ochronić słuszne interesy kraju.

Dżuma. — Londyn. — Daily Telegraph donosi z Johannesburga: W dzielnicy kulisów wybuchła dżuma, zmarło na nią 27 osób. Zarządzono energiczne środki w celu izolowania białych i przeszkodzenia rozszerzeniu się epidemii.

Anarchiści. — Barcelona. Anarchiści usiłowali urządzić tu wczoraj meeting; władze przeszkodziły temu. Zarządzono wiele aresztowań. U aresztowanych znaleziono broń. Po przesłuchaniu, wypuszczono prawie wszystkich na wolną stopę.

## Giełda pieniężna.

(Dep. „Wiek Nowego“).

Wiedeń, 21 marca. Marki 117-50. Renta majowa 99-55. Weg. renta koron 98.— Akcje austr. zakładu kredyt. 640-25. Weg. zakł. kredyt. 645.—. Anglobanku 240.—. Unionbanku 525.—. Bankverein 511.—. Länderbanku 425-25. Kolei państw. 639.—. Lombardy 80-75. Akcje kolei Elbethal —.—. Fabryki broni 466. Tytoniowe —.—. Alpiny 408-50. Rima Muranyi 478-50. Prask. Tow. żelaz. —.—. Lozy tureckie 125.—. Ruble 258-80.

Usposobienie: spokojne.

Berlin, 21 marca. Akcje kredyt. 203-10. Tow. dyskontowe 185-80.

Usposobienie: spokojne.

## Targ zbożowy.

(Depesza „Wiek Nowego“).

Budapeszt, 21 marca. Pszenica na kwiecień 8-24—8-25. Pszenica na październik 8-22 do 8-23. Żyto na kwiecień 6-58—6-59. Żyto na październik 6-69—6-70. Owies na kwiecień 5-47—5-48. Owies na październik 5-61 do 5-62. Kukur. na maj 5-28—5-29. Kukur. na lipiec 5-40—5-41. Rzepak na sierpień 11-25—11-35.

Oferty na pszenicę: mierne

Cena kupna: słaba.

Usposobienie: słabe.

Pogoda: piękna.

## Komunikaty.

Repertuar teatru miejskiego.

W poniedziałek po raz 7-my „Eros i Psyche“, fantazyja dramatyczna w 7 rozdziałach, napisał Jerzy Żulawski. Muzyka Jana Galla.

We wtorek po raz 1-szy (nowość) „Hamlet“, opera w 5 aktach. Ambrozego Thomasa. Pierwszy gościnny występ Wandy Stajewskiej.

We środę po raz 3-ci „Dzieci Waniuszyna“, sztuka w 4 aktach z rosyjskiego przez S. Najdienowa.

Powszechno wykłady uniwersyteckie. — W poniedziałek, dnia 21 bm. prof. dr. A. Zipper: „Dzieje literatury węgierskiej w

w. XIX. Szkoła realna, Kamienna 2. Początek o godz. 5-30 wieczorem. — Doc. uniwersytetu dr. K. Hadaček: „Sztuka rzymska“ (z obrazami i światłn.) Zakład chemiczny uniwersytetu. Długosza 6. Początek o godz. 7 wieczorem.

We wtorek, dnia 22 marca prof. dr. M. Raciborski: „Roślinność ziem polskich przedhistoryczna i obecna“ (z obrazami i światłn.) Zakład fizyczny uniwersytetu, Długosza 8. Początek o godzinie 7-30 wieczorem. — Prof. dr. S. Dobrzycki: „Literatura polska w epoce Odrodzenia i Reformacji“. Szkoła realna, Kamienna 2. Początek o godz. 8 wieczorem.

Uniwersytet ludowy im. A. Mickiewicza. — We wtorek 22 marca o godz. 8 wiecz. w lokalu Stow. „Praca“, ul. Ormiańska l. 17 wykład p. O. Dawida: „Walka z alkoholem a robotniczy“. — W lokalu Stow. Introligatorów, ul. Błacharska l. 5, I p. wykład M. Hankiewicza: „Z najnowszych dziejów Europy“.

Tow. politechniczne. Zwyczajne zgromadzenie tygodniowe członków odbędzie się w lokalu Tow. we środę 23 bm. o godz. 7 wieczorem. Na porządku dziennym: 1) Odczyt inż. M. Finkelsteina „O konstrukcjach żelazno-betonowych, wykonanych w Galicyi“. 2) Sprzęgło kolejowe, pomysłu p. Karola Bratkowskiego, przedstawi p. Adolf Brückner, insp. kolei państwowej.

Z życia młodzieży. Wieczór literacki „Życia“ wypelni odczyt akad. Koszańskiego pt. „Tragizm Maryi w Warszawiance Wyspiańskiego“ we wtorek 22 bm. o godz. 7 wieczorem, ul. Zimorowicza l. 16. O jak najliczniejszej przybywce gości uprasza zarząd.

W lokalu „Życia“, stow. polskiej młodz. akad. odbędzie się we środę, dnia 23 bm. o godz. 7-30 wieczorem III zebranie „Kółka naukowego“. Na porządku dziennym odczyt dra E. Piaseckiego: „Sporty, jako czynnik społeczny“. (Na podstawie własnych spostrzeżeń, poczynionych w Anglii)

Przedstawienie teatru właściańskiego ze Starego Siola pod Lwowem, odbędzie się w piątek 25 bm. w sali „Sokoła“. Wzrędnem tego pierwszego we Lwowie przedstawienia, zajmuje się akademickie Koło T. S. L. Nie wątpimy, że artyści z pod strzechy na brak widzów narzekać nie będą. Bliższe szczegóły podamy w najkrótszym czasie.

W Czytelnicy katolickiej (Rynek 36, II p.) odbędzie się we środę 23 marca o godzinie 7 wieczorem wykład dra Jana Błażucha pt.: „O kanałach i żegludze w Galicyi ze wstępem o światowej żegludze“. Wstęp wolny dla członków i gości wprowadzonych.

Walne zgromadzenie członków towarzystwa śpiewackiego „Chór robotniczy“ we Lwowie, odbędzie się w piątek 25 bm. o godzinie 3 popołudniu w lokalu stowarzyszenia „Zgoda“, przy ul. Skarbkowskiej l. 16. Wszystkich uczestników Chóru uprasza się o punktualne jawienie się. W razie braku kompletu, zgromadzenie odbędzie się w tym samym dniu o godzinie 6 wieczorem przy jakiegokolwiek ilości członków.

Składki.

Na Koło Tow. Szkoły ludowej im. Kościuski złożono w naszej Administracji kwotę 12 koron, zebrana dnia 19 bm. podczas poświęcenia handlu towarów korzennych p. Tadeusza Nowosielskiego, ul. Czarneckiego (dawnej sklep Ważnego)

Odpowiedzi Redakcyi.

Pan T. B. Lwów. Koło Tow. Szkoły ludowej im. Tadeusza Kościuski znajduje się w kamienicy pod l. 16 ul. Zimorowicza.

„Komisyja lekcyjna“ Tow. Br. Pom. słuch. Wszech. lwowskiej, poleca uzdolnionych i fachowych nauczycieli dla publicznych i prywatnych uczniów szkół średnich i niższych tak we Lwowie, jak i na prowincyi z językiem wykładowym polskim, ruskim i niemieckim. Nadto nauczyciele, z „Komisyji lekcyjnej“ poleceni, przygotowują do wszelkich egzaminów szkół średnich prywatnych i publicznych.

Łaskawe zgłoszenia ustne i pisemne przyjmuje się codziennie od godz. 12—1, Uniw. Sala VIII. (I. p.) Komisyji lekc. „

Jarmarki odbędą się w drugiej połowie marca dnia:

- 23. Bochnia (na konie i bydło).
- 25. Delatyn (wełna i owce).
- 29. Stanisławów.
- 31. Pilzno.

**Kalendarz myśliwski.**

Marzec. Wolno polować w Galicyi wraz z W. Ks. Krakowskiem na słonki, cietrzawie, gluszcze, dropie, pardwy i ptactwo błotne i wodne w ogólności. — Na Bukowinie na samce jelenie (ciela), samce koźleta, dzikie kaczkę, dubelty, krzyki i przepiórki.

Catorocną ochroną cieszą się w Galicyi wraz z W. Ks. Krakowskiem: łanie, koźleta, świstaki tatrzańskie i kury gluszców i cietrzewi, na Bukowinie: łanie i samce ciela, samy, kozy i koźleta i kury gluszców i cietrzewi.

**Kalendarz rybaki.**

Marzec. Wolno łowić bolenie (do 15) lipienie (do 15), głowacice (do 15), świnki, wyrozuby, czopy, sandacze, brzanki, brzany, certy, leszcze, pstrugi, lososie.

Przez cały rok wolno łowić: węgorze, ceczugi, klonki, jazie i szczupaki.

**Zapiski:**

Poselt Robert, jeden z najwybitniejszych obecnie skrzypków polskich, koncertował z wielkim powodzeniem w Warszawie i Poznaniu. Referent muzyczny Kurjera Warszawskiego pisze: Pan P. jest skrzypkami utalentowanym. Występ jego dowiódł ponownie, iż p. P. należy do wybitnych skrzypków doby dzisiejszej. Grę jego cechowała wytworność i smak dobry obok techniki nieposzlakowanej. — Podobnie z wielkim uznaniem wyrażają się sprawozdawcy muzyczni wszystkich pism warszawskich i poznańskich. P. Poselt mieszka w Krako-

wie, lecz niechętna niekrakowskim talentem krytyka, pomija go stale milczeniem. Dlaczego?

Świerzyński Michał, utalentowany muzyk krakowski wydał zgrabną i melodyjną piosnkę „laź kotek na płotek“... Nowy utwór cenionego muzyka cechuje piękna choć w skromnych liniach narysowana melodia i ładne opracowanie harmoniczne, a zdobędzie on sobie niewątpliwie wielkie powodzenie. Piosnkę, która wyszła nakładem księgarni Krzyżanowskiego zdobi ładna, lecz niestosowna rycina rysunku Tetmajera Włodzimierza. s. b.

**Głosy publiczności.**

**PRZESTROGA!**

Czytam w jednym z pism galicyjskich, co następuje: W okolicy Rozwadowa i Rudomyśla nad Sanem, już od początku grudnia z. r. uwija się cała czereda agentów Tow. pruskiego Singer & Com. składu maszyn do szycia w Krakowie. Agenci ci w wielkiej pieczołowitości o nasz lud i poparcie przemysłu domowego, chodzą od chałupy do chałupy i namawiają zwłaszcza młode dziewczęta do zapisywania się na maszynę i na kurs haftów, urządzić się mający. Ale w tem nie byłoby jeszcze nic złego. Złe tkwi w tem, iż agenci tej firmy ludzi łatwowiernych poprostu oszukują. Np. w Zbydniowie jeden z agentów tej firmy obiecał dostarczyć maszyny po 105 zł., a gdy zamawiającym maszyny przyszły, musieli za nie płacić po 110 zł. Teraz znowu w Skwierzynie agent ten podszedł w ten sam sposób czterech włościan, namawiał ich do zamówienia maszyn z tej firmy, do szycia i haftu po 121 zł. i t. d.

Ponieważ maszyny do szycia i haftu najlepsze kosztują na raty po 77 zł., zachodzi tu czyste oszustwo, albo, co jest także możliwe, „panowie“ ci mają dwoiste cenniki, dla mądrzejszych tańsze, dla ludzi prostszych zaś z cenami wyższymi. Nie ulega wątpliwości, że firma ta płaci agentom co najmniej po 50 zł. od maszyny, którzy te pieniądze na biednym ludzie odbijają. Wszystkich przestrzegamy przed agentami tej firmy.

Powyżej przytoczone fakta, ponure rzucają światło na postępowanie agentów Towarzystwa pruskiego Singer & Com., które posiada filie w większych miastach naszego kraju, jak również i we Lwowie.

Kto ma zamiar nabyć dobrą maszynę do szycia i haftu, niech nie wierzy natrętnym agentom pruskiego Tow., które za nasz ciężko zapracowany grosz, dają nam Wrześnię, ale się uda do firm naszych polskich, jak np. Józef Iwanicki we Lwowie, hotel „Orza“, największy w kraju skład maszyn do szycia i warsztat reparacyjny, istniejący od 32 lat. Tam z pewnością otrzymasz maszynę w najlepszym gatunku pod gwarancją 5-cioletnią i po nadzwyczaj niskiej cenie. Powód jest ten, że wymieniona firma nie posługuje się agentami, którym potrzeba płacić wysoką prowizję, którą w zasadzie opłaca kupujący.

Jan Bolesław W.

**NADEŚLANE.**

Fabryka ta nie pochodzi od Redakcyi która odpowiadzialności za nią nie bierze.

**Choroby weneryczne**

zastarzale obojga płci choroby skórne i kobiece, osłabienia na tle neurasthenii leczy 591 radykalnie

**Dr. FRISCH**

Pasaż Hausmana liczba 8  
Ordynuje od 8 — 10 i od 2 — 6.

**Dr. J. Krzyszkowski**

Sekundaryusz szpitala i b. asystent Uniwersytetu, ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych od 3—5 pp.  
ulica Pańska I. 7. 1000

**Miejskie bezpłatne biuro pośrednictwa pracy,**  
Lwów, ul. Arsenalska 6.

ma do nadania następujące posady

- 1 leśniczego egz.
  - 1 ucznia do lakiernika i 2 do ślusarza.
  - 3 pomocników kowalskich
  - 1 palacza de mły a
  - kilku parobków na wieś
  - 1 pomocnika młynarskiego
  - 1 klucznicy
- Poszukują miejsca: lokaje, pisarze ekonomiczni, bony, klucznice itd.

**Dr. M. SOKAL**

b. długoletni lekarz zakładu wychowawczego i klasztoru S. S. Niepokalanek w Jazłowcu, osiadł we Lwowie  
ul. Gródecka I. 40a. ordynuje od 3—5.

**S Z Y N K I**

**PRASKIE**

**Karola Przybylskiego**

Wszystko jest przyrządzane według tajemnic czeskich fabryk pod kierownictwem pierwszorzędnego fachowca praskiego Fr. Prihody.

Sklepy znajdują się we Lwowie



przy ul. Teatralnej I. 12 i ul. Grodeckiej I. 44.



jak również inne rodzaje wędlin na sposób praski przyrządzane jako to: połędwice, wędzonki, salami, kielbasy, słoniny jakoteż kiszki i smalec, poleca

**NA ŚWIĘTA WIELKANOCNE**

1176 po cenach umiarkowanych  
PIERWSZA FABRYCZNA MASARNIA

**Drobne ogłoszenia po 5 hal. od wyrazu.**

Należyłość z prowino! przysłać można w markach pocztowych.

**LOSY**

gdziekolwiek zastawione, wykupujemy i dopłacamy do pełnego kursu dziennego. Te same losy (t. j. te same serie i numery) odsprzedajemy na życzenie na na dowolne raty miesięczne. Prawo gry należy nieprzerwanie do posiadacza losów.

Losy na raty sprzedajemy pod najprzystępniejszymi warunkami, począwszy od kor. 3 miesięcznie.

Kantor wymiany

**ROHATYN i ULAM**

Lwów, Sykstuska 8.

**W** najlepszych gatunkach mocne i aromatyczne rumy do herbaty, poleca w butelkach i na miarę w każdej ilości firma

**Jan Muszyński**

Lwów, Grodzickich 3. 1205

Poszukuje się pomieszkanie frontowe, z dwoma wchodami, składające się z 2 pokoi i 1 przedpokojem, kuchnią, na I. lub II. piętrze, w śródmieściu. Zgłoszenia łach pocztowy 72, Lwów. 1182

Garnitur pluszowy, lampy i obrazy są do sprzedania ul. Batożego 32, schody na prawo, drzwi I 1189

Miód ala Malaga znany z dobroci duża szampańówka 1 złr. Poleca handel Bodnara. 156

**1000** kilo MASEK mazurskiego i wszelkie towary korzenne poleca **K. Adamski** Lwów Chorążczyzna 14.

Zdolne panny poszukuje zaraz pracownia Heleny ul. Orniańska 85 II p. 1201

Administrację domu objąłby urzędnik instytucji. Żądanie skromne. „Rudolf“ p-r. Lwów. 1203a

Pracownia sukien damskich Ludmili Mądrzejowskiej przedtem L. & J. Schweizerówny, Lwów, Fredry 2, I p., poszukuje krawca do szycia. 1138

Poszukuję mieszkania w śródmieściu z 4 lub 5 pokoi. Zgl. pod L. Administr. Wieku.

Parcela do sprzedania, ul. Bartosza Głowackiego. Wiadomość ul. Na Błonie 18. 1137

Za wyrobienie stałej posady rządowej ofiaruję 1000 kor. Adr.: 35 p.-rest. Przemysłany. 1153

Zakład przemysłowy we Lwowie poszukuje rządcy, kawalera, posiadającego emeryturę. Oferty S.S. Lwów. post.-rest. za okazaniem kwitu inseratowego. 1147

Pokój dla Pań z osobnym wchodem i utrzymaniem. Karola Ludwika 3., 1200

Sprzedam tania dom o siedmiu ubikacjach na sposób willi budowany i inne zabudowania. Kilka lat wolnych 4348 sążni ogrodu, należące do drugiej dzielnicy m. Lwowa. Bliższa wiadomość w tym samym domu ulica na Bogdanówce 7a. 1156

Nowo otworzona pracownia krawiecka poleca najtaniej ubrania gotowa i na zamówienia dla studentów i chłopczyków, ulica Krzywa 12, naprzeciw szkoły im. Jądwigi. 1183

Uczeń gimn. sierota, ubogi, prosi o najskromniejsze datki w celu złożenia opłaty czesnej, gdyż inaczej musi wystąpić do gimnazjum. Najskromniejsze datki proszę nadsyłać do Administracji N. Wieku dla H. N.

Uczeń IV klasy gimn. poszukuje lekcji z pierwszej lub drugiej klasy gimnazjalnej. Może przygotować do egzaminu wstępnego. „P. L.“ Administracja Wieku Nowego.

Subiekt cukierniczy młodszy znajdzie umieszczenie zaraz w fabryce H. Trettera we Lwowie. 1208

Grunt budowlany na wille lub mały domek parterowy kupiłbym. Dokładny opis i cenę „Rudolf“ p-r. Lwów. 1203b

Dożyczki osobiste i hipoteczne. Hipoteczne także na mniejsze posiadłości. „Rudolf“ p-r. Lwów, Marki dołączyc. 1203c

Kamienica 8 lat wolnych korzystnie do sprzedania. Wiadomość w kancelarii adwokata, Sykstuska 31. 1202

Poszukuję krawczyni do szycia białej bielizny. Wiadomość ul. Kopernika 10, sklep z bułkami. 1209

Wspólnika do bardzo korzystnego interesu poszukuje się zaraz z gotówką 2 tysięcy koron. Poste-rest. „Korzystne“ Lwów. 1210

Maszynę nożną do szycia tania sprzedam. Skarbkowska 43, dozorca wskaże. 1199

Sklep z trafiką z powodu wyjazdu korzystnie do sprzedania. Wiadomość w Administracji. 1198

Dnia 1 marca 1904, otworzyłem **Pracownię kapeluszy**

przy pl. Maryackim 10, gdzie przyjmuję wszelkie roboty w zakresie kapelusznictwa wchodzące jako to: farbowanie, prasowanie i przerabianie kapeluszy na najmodniejsze fasony, oraz odnawianie i prasowanie cylindrów. Polecam się względem P. T. Publiczności **J. G. RUŻICZKA.**

**Bryndzę** wiosenną świeżutką i towary na **ŚWIĘTA** najtaniej poleca handel korzenny **K. ADAMSKI** Lwów, Chorążczyzna 14. 1206

Spodniczarki samodzielnie pracujące znajdują stałe zajęcia. Z. Walenta, Karola Ludwika 29.

Szynki na sposób pragski marynowane można dostać w składzie wędlin

**JÓZEFA DEMETRA** ul. Ruska I. 12. 1103 Na święta przysposabiam wielki zapas

Fabryka cukrów **TRUCZYŃSKIEGO** Lwów, ul. Fredry poleca wyborowych funt karmelków 40, pomadek 60, pomadek nadziewanych 80, herbatników 80 ct., czekoladek guldena. 1091

**COLOSSEUM** w pasażu Hermanów, przy ul. Słonecznej. Od 16 marca począwszy codziennie o 8 wiecz. Nowy sensacyjny program! **KLOWN DOLLY** ze swoimi osłami, małpami. **LOS BOLEROS**, najślawniejszy kwartet hiszpański. **IOE de DIAZ** chanteuse de cosmopolite, **LES HATCAPT**, Trio amerykańskie. Ganivet H. komik paryski.

10 nowych sensacyj. W niedziele i święta 2 przedstawienia o godz. 4 pop. i o 8 wiecz. Bilet wczesnie do nabycia w Biurze dzielników Płohna, ul. Karola Ludwika 9

**MASŁO** mazurskie świeże pół klg. 52 ct. poleca handel korzenny **W. J. FRIEDA**

ul. Kochanowskiego I. 1a. Filia: ul. św. Zofii I. 9. 967

Poszukuję ucznia miejscowego do handlu drobiazgowego Se-dłaka, Lwów, Sebieskiego 9. 1172

W domu przy ul. Wałowej 11. są do wynajęcia od 1 kwietnia b. r. dwa pokoje kawalerskie umeblowane (jednym dużym o trzech oknach) każdy z osobnym wejściem, z wiktmem lub bez. Wiadomość u dozorczy.

Korespondent handlowy z praktyką kupiecką buchaltoryjną, z nader korzystnym świadectwem poszukuje zajęcia. — Wymagania skromne. Oferty pod lit. M. T. Administr. Wieku.

Kolportera poszukuje Biuro dzienników Buchstaba. 8411

Maszynka celem opatentowania do pozbicia. Zielna 49c, drzwi 3. 1193

**WYCZERPANE** już roczniki finansowe, Kalendarzyki i nadal rozsyłamy bezpłatnie. Polecamy na spłaty losy od 3 kor. miesięcznie począwszy. Zastawione gdziekolwiek losy wykupujemy i dopłacamy do pełnego kursu dziennego. Te same losy (te same serie i numery) odstępujemy na dogodnie spłaty miesięczne z prawem gry bez przerwy. Posiadacze losów mogą za nie otrzymać pelny kurs i te same losy odkupić na dogodnie spłaty, grając bez przerwy na losy. — Kupony kwietniowe od dziś wypłacamy bez potrącenia.

Dom bankowy i kantor wymiany **SCHÜTZ i CHAJES** we Lwowie, pl. Maryacki I. 7. róg ul. Kopernika.

**Yborowy miód** w swojej pasieki, pocany przez lekarzy, 5 klgr. 6 kor. olatnio; Woda miódowa, naturalny i najczystszy środek na pluć (wydelikacja i odświeżenie). Zadarmo broszurki Dra Oieleskiego o miodzie. Warto przeczytać. Zadaje Korzeniewicz, sm. naucozyciel, 1 WANCZANY 2445

**W. Kratochwill**

Biurowo techniczne i elektrotechniczne  
wów, Sienkiewicza 3, Telefon-437.  
Adres dla telegramów:

Kratochwill, Lwów  
Zrządza światło elektryczne, telefonowy i dzwonki elektryczne, dostarcza urządzenia do wszelkich zakładów przemysłowych. Projekty, porady techniczne i kosztorysy bezpłatnie

Skład artykułów technicznych 078 i elektrotechnicznych.

Do sprzedania lub zamiany grunt budowlany 800 m. kwad. w pierwszej dzielnicy Lwowa, Adr.: Teodor Poliński, Szczerzec. 1134

Sporządzam wszelkiego rodzaju urzędowe koncepta niemieckie, koleżowe, pocztowe itp.) poprawnym językiem, przyjmuję tłumaczenia, udzielam konwersacji literatury — przygotowuję do egzaminów. Konrad, Wronowska 5. II p. (boczna Kopernika). 1144

Grunt pod budowę obejmujący 1000 sążni kw., przyczem 25 sążni frontu, znajdujący się we Lwowie przy ul. Polnej, naprzeciwko pod nr. 54 jest tania do sprzedania. Bliższa wiadomość listownie J. Czarniński w Grodku k. Lwowa.

Fortepian „Fritza“ krótki, nieprzerabiany, kosztował 500, teraz 265 złr. Fussharmonium paryskie, palisandrowe za 150 złr. sprzedam. Łyczaków 4. 1150.

Na prezenta bardzo stosowne kartonowe i bonbonierki napełnione wybranymi cukrami deserowymi, które od wielu lat zyskały sobie pierwszeństwo, pół klgr. ziz. 1-20 poleca

**H. TRETER**

fabryka czekolady we Lwowie ul. Kopernika 1. 5. 243c

**Martynika.**

Każdy powinien zwiedzić

**chromo - fotoskop**

3381 pasaż Mikolascha.

Wstęp 10 ct.

Niezbędne dla każdego do codziennego mycia

**BORASSON**

Wielki, twardy, gładki, elastyczny i porządny myślarz.

Lwów, Pasaż Haszmann. Bronon 60 n., Meissl dor. 70 h.

Do nabycia w aptekach, drogeriach i w sklepach, szczególnie „Asceclap“

**DRUKI KOŚCIELNE PARAFIALNE APTEKARSKIE**

Wykład Ewangelii św. Jana Chryzostoma, Arcybiskupa konstantynopolitańskiego — cena 4 korony. Nauka buchalterii teoretycznie i praktycznie L. E. Veltzege w dwóch tomach 14 kor. w ozdobnej oprawie 16 kor.

poleca

**Drukarnia Ludowa**

Lwów, plac Bernardyński 1. 7.

1074

**Dukat w chlebie!**

codziennie w jednym bochenku, jedynie prawdziwego czystego żytniego

**chleba morawskiego**

wyrobu firmy J. TILL w Zauchtell, znajduje się marka kościarna - za którą szczęśliwy znalazca zgłosiwszy się do handlu

**Władysława Kozłowskiego**

10-0 przy ul. Grodeckiej 1. 85 otrzymacie

**dukata w zlocie.**

Wykaz szczęśliwców ogłaszany jest co tygodnia w „Wieku Nowym“.

**WIZERUNKI SEJMOWE MONOKLA**

które przed kilku tygodniami drukowane w „Wieku Nowym“ budziły tak wielkie zainteresowanie, wyszły w osobnej luksusowej odbitce.

Cena egz. 3 K, tak we Lwowie, jak i z przesyłką poczt. na prowincję.

Zamawiać można

**W Administracji „Wieku Nowego“**

WE LWOWIE

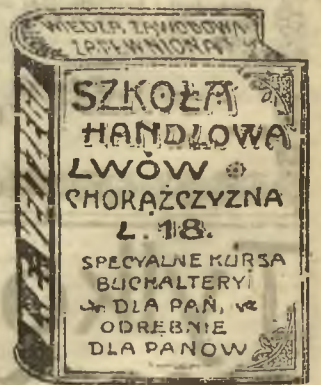
i we wszystkich księgarniach.

**W chorobach pęcherza**

moczowego i innych tym podobnych dolegliwościach są najbardziej rozpowszechnionym i najlepszym środkiem

**kapsułki tarolinowe**

(nazwa zastrzeżona), które można zażywać, nie przeszkadzając sobie w codziennych zajęciach, należy żądać zawsze Grötz-Nera kapsulek taralinowych, a wszystkie rzekomo skuteczniejsze środki stanowiąc porzucić należy. 50 kapsulek 11 z olejem sautal., 3 z salolem, 3 z ekstraktem Kubeba. Cena 3 korony. Do nabycia w aptece Piepasa Poratynskiego, Lwów, plac Bernardyński, apteka pod „Srebrnym Orłem“ Z. Ruckera we Lwowie. 9557



Kamienne naczynie w najlepszym gatunku po cenach fabrycznych poleca Skład fabryczny ulica Żółkiewska 1. 15, wejście od ulicy Bożniczej. Sprzedaż hartowna i drobiazgowa. Wybór ogromny. 1196

Bez konkurencji!

Przez lekarzy polecony!

## Sławna piękność

kobiet kaukaskich polega nie tylko na tem, że rysy twarzy są idealne, lecz także na tem, że mają cerę szczególnie uroczą, gładką, jak marmur i śnieżno białą. Celem osiągnięcia tego, używają tamtejsze piękności maści z rzadkich ekstraktów roślinnych, które skórę lekko naciągają, a zarazem wydelikacają (tak pisze znakomity francuski badacz naturalista Buffon w swoim dziele o kulturze ludów).

C. i k. uprz. **STUART-CREAM**

pojawił się jako jedyny środek piękności tego rodzaju w Europie i wywołuje wszędzie prawdziwe sensacje — Ten bezprzykładowy skutek natychmiastowy polegający na tem, że nadaje się cerze przez lekkie smarowanie gładkość marmurową, białość i delikatność — nie mógł dotychczas przez żaden kosmetyk być osiągnięty. Dlatego po uznaniu komisji sanitarnej udzielono c. i k.

przywileju! Krem składa się wyłącznie z ekstraktów roślinnych, nie zawiera szminki i tłuszczy i utrzymuje skórę zawsze matowo białą i bez połysku. (Bardzo ważne na bale, teatr itd.) Do wygładzenia zmarszczek a nawet znaków po ospie i zupełnego usunięcia pryszczaków i t. d. okazuje się kosmetyk jako prawdziwy unikat. Do osiągnięcia śnieżno białych rąk, gładkich jak marmur, nie ma podobnie działającego środka. Natych-

miastowy skutek podziw budzący. — Cena słoika ze sposobem użycia 1 zlr. 931

W Łwowie: u P. Mikolascha, aptekarza „pod gwiazdą“, ul. Kopernika 1. — Z. Ruckera, aptekarza „pod srebrnym orłem“, Krakowskie, ul. Skarbowska 7. W Krakowie: u K. Wiszniewskiego, aptekarza ul. Floryańska 15. W Gródku apteka „pod czarnym orłem“ J. Hesehelesa. W Stanisławowie: droguerya K. Bibringa. W N. Sączu: apteka R. Jakubowskiego. W Sanoku droguerya J. Hydzika. w Śniatynie u Ch. Kreisa. — Tam, gdzie nie ma do nabycia wysyła franco za nadesłaniem 1 zlr. 10 ct, Skład główny LACHMANNA laboratoryum, Praga 1861—II. (Czechy).



Zdrowoty gorset bez brykli

stalki do wyciągania, przez co gorset łatwy do prania. Nadzwyczaj piękna figura, zupełna swoboda, ciągła czystość. Skład fabryczny oryginalnych angielskich „Platinum Anti Gorset“ 1169

u Jana Pawłowskiego  
we Lwowie, plac Maryacki 1. 6. Cen-  
niki franco.

Uzdolniony subjekt fryzjerski  
biegły w strzyżeniu, goleniu,  
fryzowaniu — potrzebny zaraz.  
Turkowski, Teatralna 6. Lwów.  
1162

## Słówko o nowym wynalazku

ważnym dla palących papierosy.

Zastosowanie wiedzy w życiu praktycznym wydało już niejednokrotnie zdumiewające rezultaty, przyniosło wiele pożytku Ogółowi. Dziś higiena święci prawie na każdym kroku tryumfy, zrozumiałem więc jest, że i fabrykacja tutek cygaretowych czyni postępy w tym kierunku, lecz nie wszędzie i nie zawsze z dodatnim rezultatem.

Moje wieloletnie próby upodstawione nauką i fachowem doświadczeniem uwięzione zostały ostatnimi czasy zdumiewającym skutkiem. Udało mi się bowiem dojść drogą badań chemicznych do preparatu, znanego już dziś prawie wszędzie, który nosi nazwę

„**SALVESOL**“.

Jestto wata chemiczna, mająca tak wiele pożądaną dla palących papierosy własność że aby nautę nie posądzono o czczą przechwałkę — biorę sobie za zaszczyt powołać się na następujące, otrzymane w ostatnich czasach **UZNANIE**:

W. P. Mr. farm. W. BELDOWSKI — Kraków.

Z przyjemnością donoszę W. P. Panu, że od czasu jak używam Pańskiej waty „SALVESOL“ nie doznaję przykrych objawów, które mi dokuczały skutkiem palenia tytoniu. Wobec tego upraszam o nadesłanie mi za pobraniem pocztowe kile waty „SALVESOL“.

Lwów, d. 2 maja 1903.

Z w. p. prof. Dr. Antoni Mars.

Zwracając uwagę P. T. Ogółu na powyższe uznanie, jakim za wynalazek mój ze strony tak wielce poważnej i kompetentnej zaszczycony zostałem, czynię to głównie i w interesie zdrowia P. T. palących papierosy i tytoni w ogóle.

Mr. farm. **Wł. Beldowski.**

Fabryka „NORIS“ Wł. Beldowskiego w Krakowie poleca:

1.000 sztuk tutek „NORIS“ ze Salvesolem K. 2.80  
1 paklecek waty Saivesol . . . . . —.60

2865

# Tylko

z powodu korzystnego zakupu, można ucziwie konkurować. Kto się więc chce zaopatrzyć na wiosnę i lato w najnowsze i najmodniejsze sukna na ubrania, czy to męskie, damskie lub dziecinne, proszę udać się do głównego składu sukien (en gros i en detail) pod firmą

Dla P.T. restauratorów i kawiarni sukna bilardowe Patent-Kamgar.

## Schulz i Lwów

we Lwowie, Kaźmierzowska 5. Na żądanie próbki gratis i franco. 744

## Lokomobila parowa

do młocarni, młynów, tartaków, gorzeli itp. spotrzebowująca bardzo mało węgla, używana, o sile 4 koni, na kołach z dyszlem, bardzo zdolna, lecz w dobrym stanie, — | — | — | — | —

— | — | — | — | — jest bardzo tanio do nabycia w drukarni J. Czajńskiego w Gródku k. L. — | — | — | — | —

# Na święta!

Pięknie zapuszczona posadzka, jest bez wątpienia chlubą każdej gospodyni i aby cel ten w zupełności osiągnąć polecam

Pastę woskowo-terpentynową francuską na parkiety

Masę woskową własnego wyrobu na miękkie podłogi

Lakier olejno-bursztynowy na miękkie, stare posadzki

1167

wysecha w 6 godzinach,

Wosk, Terpentynę, Sukna do posadzek, Szczotki do froterowania i zamiatania, następnie Szczotki do szurowania, Farba i szczotki do bielienia,

Trzepaczki, piórka Szczotki do dywanów, Rogożki Ceraty na stoły, Linoleum — Farby na pisanki — Śmigusy

## Alfred Beacock

Lwów,

ulica Hetmańska l. 4.

## Towarzystwo wzajem. kredytu

we Lwowie

przy ul. Wałowej l. 14.

Nr. Telefonu 575

Nr. Telefonu 575

zawiadamia niniejszem, że z dniem 1 kwietnia 1904, obniża stopę procentową od pożyczek z 8 prc. na 7 i pół prc. od sta. Przyjmuje nowe wkładki na książeczki oszczędnościowe i oprocentowuje takowe po 4 i pół prc. od sta.

Równocześnie podaje dyrekcya do szerszej wiadomości, że otworzyła nowy dział pożyczek dla drobnych przemysłowców, rękodzielników, handlarzy, przekupni, dorożkarzy i t. p., a to na spłaty w 50 tygodniowych ratach i za oprocentowaniem po 8 prc. od sta.

1076

Dyrekcya.

### Na Święta

poleca

**Wicenty Kusiak**  
swoj główny skład wędlin  
własnego wyrobu  
we Lwowie, przy placu  
Bernardyńskim l. 12  
i filii przy ulicy Bielowskiego l. 6.

Wszelkie zamówienia z prowincyi załatwia się odwrotną pocztą. Za dobroć towaru poręcza się. Ceny jak najniższe.

Z poważaniem  
**Wicenty Kusiak**,  
właściciel składu wędlin  
we Lwowie.

1187

### Na Święta!

poleca główny skład

**wędlin**

wszelkiego rodzaju

**L. Szyndralewicza**

Lwów, Kazimierzowska 39

Wszelkie zamówienia z prowincyi załatwia się odwrotną pocztą. Ceny jak najniższe.

1113



Wszystka moich togorocznych kanarków horceńskich (Edelroller) już się rozpoczęła. — Odmieniono mnie medalami złotymi, srebrnymi i brązowymi 1903 r. obok wielu nagród honorowych. Ręczę za przybycie w stanie żywym i zdrowym Dziesięciodniowy czas próby. Zamiana dozwolona. T. zw. versanger. . . zlr. 10  
I kl. . . . . 8  
II kl. . . . . 4  
III kl. . . . . 4

Siamiczkada rozplodu 1107  
Cenniki bezpłatnie  
**IGNACY SAUER**  
Bleistadt, Góry kruszcowe. (Czechy)  
odstawca c. k. urzędników państw. 121



**Kawa zdrowotna A. Wolnego,**

z fig, żyta i żołądź, badana i polecana przez uniw. med. we Lwowie,

dla dzieci, słabowitych, nerwowych i w słabościach kobiecych.

**Kawa żytnia A. Wolnego,**

z jarego żyta, obydwie uznane dotąd za najlepsze w smaku, kolorze i zapachu, powinny znaleźć u nas pierwsze miejsce przed trującą, a coraz droższą kawą ziarnistą, jakoteż od zechce. Kawa zdrowotna 1 kłgr. 1 K 30 hal. Kawa żytnia 1 kłgr. tylko 56 h.

najzaciętszych wrogów naszych Prusaków sprowadzana kawa Kneipowską. Już po pierwszej próbie, nikt innej kawy nie

Do nabycia we wszystkich handlach, drogueryach i aptekach

**A. Wolny, Stanisławów, Dworzec.**

679

**Na Śmigusi!**

**50%** taniej od oryginalnej: „Maria Farina“

**Woda kołosańska** wyrobu Drogueryi

Piotra Mikolascha i Sp. we Lwowie  
w flakonach po K: 1'30. K 1— i 60  
hal. na wagę po 8 hal. dkg.

**Perfumy** we wszystkich zapachach własnego wyrobu z najlepszych extrais francuskich w flakonach  
po K 3— K 2— i K 1'20

Droguerya Piotra Mikolascha i Sp.  
we L W O W I E.

**Na zbliżające się Święta!**

poleca

Pierwsza krajowa zaprotokołowana  
\* **fabryka wędlin** \*

**Józefa Kołowicza**

LWÓW, ul. Krakowska l. 15, filia Gródecka 3

znane z dobroci wędliny, a w szczególności szynki wędzone, kiełbasy połędwicowe, na sposób krajowy sporządzone oraz wszelkie inne wędliny po możliwie najniższych cenach. — Zlecenia z prowincyi

● ● ● uskutecznia się odwrotną pocztą. ● ● ●

1181

**Sanatogen**

na wzmocnienie nerwów  
na wzmocnienie ciała

Otrzymać można w aptekach i drogueryach.

C. BRADY. Gen. zastępcstwo na Austro-Węgry  
Wiedeń I. Fleischmarkt 1

Ilustrow. broszura bezpłatnie u Bauer Sp. Ber-  
64 1lin nr. 48.

Nie istnieje więcej  
**ŁYSINA!**



Według zdania licznych lekarzy jest „Lovacrin“ jedynym, prawdziwym środkiem na porost włosów.

**M. FEITH, Wien, VI., Mariahilferstrasse 45.**  
Do nabycia także w drogueryach, perfumeryach i aptekach.

„LOVACRIN“  
podtrzymuje porost włosów i brody pomyslnym skutkiem. — Gdzie małe włoski się okazują, wnet się rozwija prędko bujny porost, który przez setki listów podziękowania udowodnionym został. 1191

„LOVACRIN“  
jest jedyny i niedościgniony, przez znawców, władze zdrowia i lekarzy wypróbowany środek.

„LOVACRIN“  
nie oopuszcza bezwarunkowo łysinę, wypadanie włosów, łupież itd., udziela włosom skodzoną piękność, wzmacnia i odświeża naskórek, ułatwia porost brody, wzmacnia słabe brwi i rzęsa. Wcześniej osiwiałe włosy otrzymują przez „LOVACRIN“ napowrót swój dawny kolor.  
Cena dużego flakonu „LOVACRIN“ wystarczającego na kilka miesięcy kosztuje 5 kor., 3 flak. 12 k., 6 flak. 20 k. Wysyłka za zaliczką lub nadesłaniem gotówki przez europejski skład

Pierwsza parowa Fabryka i główny skład wyrobów masarskich  
**JÓZEFA JANKOWSKIEGO**

Lwów, ul. Halicka 10.

odznaczona dyplomem honorowym i medalem srebrnym na Wystawie krajowej we Lwowie w r. 1894.

**Poleca na święta:** Najwyborniejsze szynki znane z dobroci, kiełbasy pieczone, krajane tak zwane krakowskie i siekaną polską do gotowania, siekane i krajane, ozory, połędwice wędzone i pieczone, wędzłuki, rulady z prosiąt i inne, pasztety i wszelkie inne wyroby w zakres masarski wchodzące po umiarkowanych cenach. Zamówienia z prowincyi uskutecznia się odwrotną pocztą.  
Z głębokim szacunkiem  
Józef Jankowski, Lwów, Halicka 10.

**K**awiarnia amerykańska  
przy ul. Trzeciego Maja l. 11.  
Codziennie koncert muzyki wojsk.  
Początek o godzinie 9-tej wieczorem.

**Kawiarnia teatralna**

987 Codziennie Koncert muzyki wojskowej. — Wstęp wolny